

Barcice, Barcice Dolne, Gaborń, Gaborń Praczką, Gólkowice Górne, Łązy Biegonickie, Mostki, Moszczenica Niżna, Moszczenica Wyżna, Mysłęc, Popowice, Przysietnica, Skrudzina, Wola Krogulecka

www.kurier.stary.sacz.pl



KURIER STAROSĄDECKI

STARY SĄCZ • NR 155/156 (ROK 15) • LIPIEC/SIERPIEŃ 2005 ISSN 1508-9290 • 2,00 ZŁ /VAT 7% /

ŚREDNIOWIECZNA HULANKA STAROSĄDECKI JARMARK SZTUKI

9 - 10 lipca na rynku!

*koncerty * pokazy * warsztaty * wystawy*

Pierwszy numer Kuriera Starosądeckiego ukazał się 15 lipca 1990 roku!

WIEŚCI Z MAGISTRATU

Inwestycje w Oświacie

Rosną szanse na budowę sali gimnastycznej przy szkole w Gołkowicach. Burmistrz otrzymał informację z Urzędu Marszałkowskiego, że wniosek o dofinansowanie inwestycji ze środków Unii Europejskiej został bardzo wysoko oceniony przez ekspertów. Do rozpoczęcia prac konieczna jest jeszcze uchwała Regionalnego Komitetu Sterującego zatwierdzająca listę rankingową oraz uchwała Zarządu Województwa. Jeśli nie wydarzą się niespodzianki - prace powinny rozpocząć się jesienią br.

Pomyślne informacje (także o pieniądzach), otrzymaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego, a dotyczą Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Małopolskiego. Przyznano nam promesę na dotację z wpływów Totalizatora Sportowego na budowę sal gimnastycznych w Gołkowicach (220 tys.) oraz w Przysietnicy (220 tys.).

Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku zakończono rozbudowę szkoły w Gołkowicach, oddano do użytku Halę Sportową w Barcicach oraz przebudowano dach na starosądeckim Gimnazjum. Trwa wyłanianie wykonawcy przebudowy dachu na Szkole Podstawowej w Gaboniu. Prace mają się rozpocząć jeszcze w bieżącym roku. Dowodzi to, jak wiele znaczy dla Burmistrza oświata.

Usuwanie skutków powodzi

W bieżącym roku nasza Gmina otrzymała 330 tysięcy złotych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – Biura ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych. Są to pieniądze przeznaczone na przeprowadzenie prac drogowo-mostowych w celu usunięcia skutków powodzi. Na ukończeniu są zadania realizowane z tego funduszu. Udział budżetu gminy wynosi 20% wartości zadań. Wykorzystując dofinansowanie zrealizowano zadania: odbudowa ulicy Cyganowickiej (136 tys. zł) - nową nawierzchnię wykonał PRDM, natomiast chodniki były układane przez pracowników zatrudnionych przez Urząd w ramach robót interwencyjnych; odbudowywane są również: droga na „Potyle Łąki” w Przysietnicy (90 tys. zł), droga „Na zaporę” w Skrudzinie (28 tys. zł) oraz odbudowa mostu wraz z ciągiem drogi gminnej „Do Bielaków” w Moszczenicy (180 tys.).

Rynek i okolice

W ostatnim dniu maja Urząd złożył do Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie wniosek o dofinansowanie projektu rewa-



Budowa sali gimnastycznej przy szkole w Przysietnicy

loryzacji starosądeckiego rynku oraz ulic przyległych. Trudno ocenić szanse na uzyskanie dofinansowania – do podziału w Województwie Małopolskim są 33 mln złotych, natomiast złożono 34 wnioski. Ich autorzy łącznie oczekiwali ponad 220 mln złotych dotacji, czyli prawie 7 razy więcej niż jest dostępne. Projekt zakłada przebudowę infrastruktury podziemnej (wodociągi, kanalizacja deszczowa i sanitarna, gaz itp.), odnowę nawierzchni Rynku oraz ulic Kopernika, Daszyńskiego, Ks. Odziomka, Kazimierza Wielkiego, Św. Kingi. Zaprojektowano również nowe rozwiązania małej architektury: ławki, lampy oświetleniowe, kosze. Ciągi piesze wyłożone mają być granitowymi płytami. Oczywiście na swoim miejscu, po przełożeniu, zostaną słynne starosądeckie „kocie łby”. Całkowita wartość projektu szacowana jest na 10 mln zł, z czego udział własny Gminy ma wynieść 2,2 mln zł. Przewidziano także wkład innych instytucji – administratorów przebudowywanych sieci.

Dzięki działaniom Urzędu, przygotowania do złożenia wniosku wsparła Unia Europejska, która w ramach tzw. pomocy technicznej sfinansowała opracowanie niezbędnych do aplikowania o środki dokumentów - studium wykonalności i formularza wniosku. Na zlecenie Ministerstwa Gospodarki i Pracy dokumenty te opracowało konsorcjum.

Prace na Osiedlu Słonecznym

Osiedle Słoneczne wreszcie doczekało się inwestycji. Trwają prace przy przebudowie ulicy Braterstwa Ludów oraz remoncie mostu na Moszczeniczanice. Przebudowane zostaną również chodniki oraz miejsca parkingowe. Całość prac, zgodnie z umową zawartą po przetargu, wyniesie 226 tysięcy złotych. Inwestycja powinna zostać zakończona do 15 lipca.

Wyniki szkół

Znamy już wyniki testów kompetencji w szkołach prowadzonych przez naszą Gminę. Wśród szkół podstawowych najwyższą średnią uzyskała Szkoła w Woli Kroguleckiej (33,75), w następnej kolejności uplasowały się: Moszczenica (31,89), Gołkowice (31,78), Gaboń (31,04), Przysietnica (29,9), Skrudzina (29,56), SP nr 1 w Starym Sączu (27,75), Popowice (27,3), Barcice (26,13). Średnia gminy w Szkołach Podstawowych wyniosła 28,78 - średnia Powiatu Nowosądeckiego 28,60 - średnia Województwa Małopolskiego 30,35.

W gimnazjach najlepszym wynikiem może się poszczycić Stary Sącz, który uzyskał średnią 58,45. Wyniki pozostałych szkół: Gołkowice (57,2), Barcice (52,34) i Przysietnica (48,7). Średnia gminy wyniosła 56,3 - średnia Powiatu

Naprawa mostu w Moszczenicy Wyżnej



Nowosądeckiego 56,31 - średnia Województwa Małopolskiego 59,39.

Strona internetowa

Miasto i Gmina Stary Sącz ma nową szatę graficzną swojej strony internetowej www.stary.sacz.pl. Oprócz aktualnych informacji z życia miasta i Urzędu można także zasięgnąć precyzyjnej informacji o **prognozie pogody dla Starego Sącza** na najbliższe 3 dni, a także wysłać e-kartkę z panoramą miasta.

Mostki przykładem

Mieszkańcy Mostek dali przykład niespotykanej dzisiaj solidarności i współpracy na rzecz swojej lokalnej społeczności. Z niewielką pomocą finansową Gminy, a przede wszystkim własnym nakładem sił wykonali plac zabaw dla dzieci, pomalowali elewację i zbudowali ogrodzenie szkoły oraz poprawili estetykę dróg i chodników w centrum wsi. Szczególnie w prace zaangażowali się: sołtys Mostek **Dariusz Weber**, radny **Zygmunt Weber** oraz **Tadeusz Adamczyk**, **Antoni Plata**, **Andrzej Konstanty**, **Ryszard Jodłowski**, **Czesław Jodłowski** i **Jan Jurek**.

Kanalizowanie miasta

Wychodząc naprzeciw wnioskowi mieszkańców Urząd zamierza jeszcze w tym roku przystąpić do kanalizacji kilku kolejnych ulic na terenie Starego Sącza. Ogłoszone są już dwa przetargi, a zadania obejmują ulice: **Nową**, **Partyzantów** (odcinek do skrzyżowania z ulicą Nową), **Radosną**, **Braterstwa Ludów**, **Jana Czecha**, **Cesarczyka**, **Kilińskiego** i **Szewską**. W planach Burmistrza jest położenie infrastruktury jesienią br., natomiast odbudowa nawierzchni byłaby realizowana w roku przyszłym. Taka realizacja zadania, mimo, że wywoła okresowe niedogodności dla użytkowników ulic, jest wskazana ze względów technologicznych i zapewni lepszą trwałość położonych nawierzchni ulic. Na zadania te Gmina stara się o uzyskanie kredytów preferencyjnych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Kredyty te będą umorzone w 50%, pod warunkiem uzyskania efektu ekologicznego do końca bieżącego roku. Pozostała do spłaty część kredytu, oprocentowana jest na bardzo atrakcyjnych warunkach. Przed rozpoczęciem prac, Urząd planuje przeprowadzenie spotkań z właścicielami posesji i przedyskutowanie zasad realizacji prac. Opracowana zostanie również dokumentacja zdjęciowa. Szacowany koszt inwestycji (wraz z odbudową nawierzchni ulic oraz chodników) może wynieść nawet 2,5 mln złotych.



Ulica Jana Pawła II (fot. arch. UMIG w St. Sączu)

Przyszłość plant

Na starsządeckich „plantach”, czyli w parku miejskim przy ulicy Staszica już wkrótce zostaną rozpoczęte prace, które mają całkowicie zmienić oblicze tego miejsca. Burmistrz otrzymał dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie w wysokości 45 tys. zł na prace związane z nasadzeniem nowych roślin. Urząd posiada przygotowany projekt zagospodarowania tego obszaru, który przewiduje stworzenie ciekawego parku, z miejscem zabaw dla dzieci, alejkami, ławeczkami, nastrojowym oświetleniem a nawet fontanną. W bieżącym roku realizowany ma być pierwszy etap, związany z infrastrukturą podziemną (elektryczność) i naziemną (alejki) oraz nasadzeniem roślin. Alejki układać będą pracownicy Urzędu, zatrudnieni w ramach robót interwencyjnych. W dalszej kolejności park wzbogaci się o elementy małej architektury.

Naśladowczyni Ady Sari

Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy Stary Sącz, w wywodzącym się z naszego miasta XI Konkursie Sztuki Wokalnej im. Ady Sari w Nowym Sączu, otrzymała **Magdalena Olejniczak**, laureatka II nagrody w kategorii głosów żeńskich.

Jacek Lelek

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz działając w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. z 2004 roku nr 261 poz. 2603) **informuje**, że w dniu **8 lipca 2005 r.** na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy Stary Sącz na okres 21 dni zostanie wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Miasta i Gminy Stary Sącz położonych w Starym Sączu przeznaczonych do dzierżawienia.

Działając w oparciu o art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. z 2004 r. nr 261 poz. 2603) **informuję**, że w dniu 21 czerwca 2005 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy Stary Sącz, na okres 21 dni, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Miasta i Gminy Stary Sącz położonej w Starym Sączu na dz. ew. nr 1242/2 przeznaczonej do wynajmu.

Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz
Marian Cychoń



Remont ulicy Braterstwa Ludów

35. i 36. sesja Rady Miejskiej

Projekty wspierane przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

W okresie maj – czerwiec odbyły dwa plenarne posiedzenia Rady Miejskiej: trzydzieste piąte w tej kadencji (30 maja) i trzydzieste szóste (20 czerwca).

Na wniosek **burmistrza Mariana Cyconia** radni uchylili wcześniejsze uchwały w sprawie finansowania przebudowy Rynku ze środków Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Małopolski i podjęli uchwałę o upoważnieniu Burmistrza do zaciągnięcia zobowiązania w tym przedmiocie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, o łącznej wartości 10.000.844,63 zł. Zobowiązanie będzie sfinansowane w roku 2006 ze środków budżetu gminy, w kwocie 3.526.649,86 zł oraz ze środków EFRR, w kwocie 6.474.194,77 zł (ok. 65 %).

Kolejną uchwałą było przesunięcie środków w budżecie gminy, w oparciu o uchwały Sełectw. Z działu „transport i łączność” przesunięto 45 tys. zł, do działów: „bezpieczeństwo publiczne...” - 10 tys. zł (na bieżące wydatki OSP), „gospodarka komunalna...” - 20 tys. zł (wydatki majątkowe związane z budową garaży OSP), „kultura...” - 15 tys. zł (wydatki bieżące świetlic wiejskich w Mostkach i Gołkowicach).

Uchwałą nr XXXVI/390/05 Rada wyraziła wolę przystąpienia Miasta i Gminy Stary Sącz do Spółki z o.o. Sąddeckie Wodociągi w Nowym Sączu.

Radni uchwaliли wieloletni plan inwestycyjny współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Plan dotyczy: modernizacji Miejskiej Przychodni Rejonowej w Starym Sączu (2005), 425.000 zł, w tym: budżet 212.000 zł, EFRR 240.000 zł; modernizacji szkoły podstawowej i gimnazjum w Gołkowicach (2005-2006), 880.000 zł, w tym: budżet 325.000 zł, EFRR 528.000 zł; przebudowy „Średniowiecznego Rynku” (2005-2006), 10.159.427,77 zł, w tym: budżet 3.529.699,86 zł, EFRR 6.483.344,77 zł.

Podjęto uchwały w sprawie udzielenia zgody Burmistrzowi Miasta i Gminy Stary Sącz na stosowanie bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych będących własnością Gminy, położonych w Starym Sączu przy ul. Sobieskiego 57 i 74 (bonifikata 99%) oraz usytuowanych w bloku nr 5 na Osiedlu Słonecznym w Starym Sączu (bonifikata 90%).

Ponadto Radni, m.in. uchwaliли „przesunięcie” wsi Łazy Biegonickie z obwodu szkolnego Gimnazjum w Starym Sączu do obwodu Gimnazjum nr 6 przy ul. Piramowicza w Nowym Sączu. Uchwałę w sprawie ustanowienia nieodpłatnej służebności na działce nr ew. 2329/2 obj. KW Nr 63272 Stary Sącz na rzecz każdego właściciela lub użytkownika dz. ew. nr 2328 oraz zgodę w sprawie nabycia nieruchomości (dz. 105/6 o pow. 0,02 ha, dz. 100/2 o pow. 0,03 ha, dz. 101/2 o pow. 0,05 ha) w Woli Kroguleckiej na własność Miasta i Gminy Stary Sącz, z przeznaczeniem na drogę gminną. Rada zatwierdziła także uchwały Zebrania Wiejskiego Wsi Gaboń w sprawie przeznaczenia 80 m³ drewna tartacznoego z lasu gminnego, na budowę więzby dachowej budynku szkoły w Gaboniu oraz 5 m³ drewna tartacznoego, na remont stolarki okiennej w klasztorze Klarysek.

Na wniosek Burmistrza Rada (jednogłośnie) nadała odznakę „Za zasługi dla Miasta i Gminy Stary Sącz” **Stanisławowi Pietrzykowi** - sołtysowi wsi Popowice.

RK



Fot. R. Kumor

RAZEM Z NOWYM SĄCZEM

Miasto i Gmina Stary Sącz przystąpi do Spółki „Sąddeckie Wodociągi” Spółka z o.o. - tak zdecydowała 20 czerwca br. Rada Miejska. Oznacza to, że cały dotychczas posiadany majątek gminy związany z uzdatnianiem i dystrybucją wody oraz transportem ścieków zostanie wniesiony do spółki, która przejmie w całości zadania z tego zakresu na terenie gminy. Dziś jedynym udziałowcem spółki jest miasto Nowy Sącz. Gmina Stary Sącz otrzyma udziały w spółce w zamian za wniesiony majątek. Do spółki przystąpić mają również gminy Nawojowa i Kamionka Wielka. Mobilizacją do podjęcia tego kroku jest możliwość wspólnego ubiegania się o środki Unii Europejskiej. Udziałowcy reprezentowani przez spółkę występują do europejskiego Funduszu Spójności o 70% dofinansowanie inwestycji rozbudowy i modernizacji infrastruktury, której wartość szacowana jest na 206 mln złotych. W ramach projektu na terenie gminy Stary Sącz zainwestowanych ma zostać 37 mln złotych. Z montażu finansowego inwestycji wynika, że dla zrealizowania tego zadania, Stary Sącz do roku 2014 będzie musiał wyasygnować ze swojego budżetu kwotę 3,5 mln złotych, czyli mniej niż 10% środków zainwestowanych na terenie naszej gminy. W ramach projektu ma zostać zbudowana kanalizacja sanitarna w Cyganowicach, ul. Jana Pawła II, Barcicach Dolnych, Barcicach, Łazach Biegonickich oraz wodociąg w ulicy Jana Pawła II. Projekt przewiduje również budowę kolektora spinającego system kanalizacji gminy Stary Sącz z kanalizacją Nowego Sącza. Proces kwalifikacji wniosku do dofinansowania jest w toku, ostatecznej decyzji, która będzie podejmowana w Brukseli, możemy się spodziewać najwcześniej za kilka miesięcy. (JL)

AKCYZA WSTRZYMANA!

Najpierw, pomimo protestów przedsiębiorców i odbiorców paliw oraz krytycznych opinii Polskiej Izby Paliw Płynnych (obawiających się, że spowoduje to zanikanie produkcji olejów opałowych oraz bankructwa firm nimi handlujących i wcale nie ograniczy rozwoju szarej strefy), Minister Finansów podpisał rozporządzenia zwiększające akcyzę na olej opałowy i gaz płynny do ogrzewania mieszkań (jak za autogaz), później drastyczna podwyżka została wstrzymana do 1 sierpnia. Takie polecenie wydał Premier. Do tego czasu Ministerstwo Finansów ma przedstawić program osłon. Paradoksalnie, podwyżka dotknie także szpitale, domy dziecka i inne instytucje użyteczności publicznej, utrzymywane z państwowych pieniędzy.

W proteście osobiście uczestniczy **burmistrz Marian Cycoń**. W piśmie Dyrektora Regionu Południowego GASPOL S.A. - największego dostawcy gazu płynnego w Polsce - skierowanym do Urzędu czytamy: (...) *Wiem, że zaangażował się Pan w obronę konsumentów, miejsc pracy i istnienie przedsiębiorstw, zagrożonych ostatnimi projektami Ministerstwa Finansów, za co bardzo dziękuję. Bez szerokiego protestu ta walka byłaby przegrana. (...)*

Która opcja zwycięży i czy podwyżka ostatecznie wejdzie w życie? Dziś nie sposób tego rozstrzygnąć.

A co z akcyzą na benzynę, która dramatycznie drożeje? (rk)



Fot. R. Kumor

Szkolny SMYK

Starania burmistrza Mariana Cyconia o pozyskanie autobusu dla szkół gminnych - zakończone sukcesem!

Autobus wyprodukowany w przedsiębiorstwie AUTOSAN S.A. został zakupiony za kwotę ponad 339 tys. zł ze środków MENiS. Fabryka oferuje trzy wersje szkolnych *gimbusów*. Do Starego Sącza trafił AUTOSAN A0909L.01.S „TRAMP”.

Według zapewnień producenta w autobusie zastosowano rozwiązania minimalizujące negatywne oddziaływanie na środowisko (hałas, produkty spalania itp.). Autobus spełnia wymagania bezpieczeństwa przewozów „szkolnych pasażerów”. Jest łatwy w obsłudze i dostosowany do rzeczywistych warunków drogowych i eksploatacyjnych występujących w naszym kraju. W autobusie pozostawiono elementy zapewniające funkcje autobusów międzymiastowych, np.: bagażniki podpodłogowe (co umożliwia wykorzystanie go do organizowania wycieczek szkolnych) oraz zainstalowano odporne na zniszczenie foteliki z laminatów, laminatowe wykładziny ścian i sufitu.

„TRAMP” (dł. 9,3 m, szer. 2,5 m, wys. 3,15 m) ma 41 miejsc siedzących, silnik RENAULT 128 kW, skrzynię biegów EATON, ABS, opony bezdętkowe, tachograf elektroniczny, bagażnik (2,5 m³), drzwi przednie elektropneumatyczne sterowane przez kierowcę. (RK)

PAPIESKIE DNI MŁODYCH

W dniach 24 – 28 czerwca odbywały się w Starym Sączu IV Papieskie Dni Młodych, pod hasłem - *Oto jestem Panie*. Dni Młodych organizowane są na pamiątkę wizyty Jana Pawła II 16 czerwca 1999 roku. Ojciec Święty kanonizował wówczas bł. Kingę. Przez 5 dni mnóstwo młodych ludzi zakwaterowanych indywidualnie i w grupach, na polu namiotowym Diecezjalnego Centrum Pielgrzymowania, uczestniczyło w modlitwach przy ołtarzu papieskim. Spotkanie rozpoczęła „Dzień nowej wspólnoty”, z koncertem zespołów diecezjalnych. Przez cały tydzień młodzież brała udział w różnych nabożeństwach, których naczelnym założeniem było właściwe przeżywanie Eucharystii. Odbywały się też spotkania w grupach tematycznych, spotkania z gośćmi, koncerty zespołów wokально-instrumentalnych i wędrowniki po górach. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe plakietki - identyfikatory i śpiewniki. (RED)

Jubileusz ks. Jana Wachały

24 czerwca, w dniu swoich imienin, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Przysietnicy, ks. kanonik Jan Wachała świętował jubileusz 30-lecia kapłaństwa. Ksiądz Jan pracę w Przysietnicy rozpoczął 20 lat temu. Parafianie są mu szczególnie wdzięczni za wybudowanie wspaniałej świątyni oraz cmentarza. Ze swoimi parafianami jest na dobre i na złe. Z tej okazji składamy Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia. (RED)

MARIAN CYCOŃ

Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz

serdecznie zaprasza na imprezę pn.

ŚREDNIOWIECZNA HULANKA STAROSĄDECKI JARMARK SZTUKI

NA STAROSĄDECKIM RYNKU

9 - 10 lipca 2005

Sobota - 9 lipca 2005, od godz. 11

Jarmark Rękodzieła Tradycyjnego

Wystawy przygotowane przez gospodarzy: „Miasto Stary Sącz - jego historia i teraźniejszość” (Klub „Omen”), „Źródło życia” - wystawa Roberta Rumina, „Miasto Keszthely w fotografii” (Galeria - Rynek)

Prezentacja wyrobu i kładzenia gonta

Pokaz żonglowania ogniem i warsztaty

Nauka żonglowania - młodzi żonglerze z Malechowa

Pokaz instrumentów i warsztaty muzyki dawnej

Warsztaty czerpania papieru i odciskania pieczęci

Linokoczkowanie

Koncert muzyki szkockiej - TRIO LINDSAY'A DAVIDSONA (Szkocja)

Widowisko ludyczne - „Żywoł św. Kingi” na dziedzińcu klasztornym

Niedziela - 10 lipca 2005, od godz. 13:00

Jarmark rękodzieła

godz. 14:00

Powitanie i otwarcie imprezy

Występ Dziecięcego Zespołu Regionalnego

„Starosądeczanie”

Występ Zespołu Regionalnego „Nagyvathy Neptancegyuttes” z Keszthely (Węgry)

Koncert Orkiestry Dętej z Levoczy (Słowacja)

Pokaz w wykonaniu „Starosądeckich Tamburmajerek”

Występ Zespołu Regionalnego „Nagyvathy Neptancegyuttes”

Koncert Starosądeckiej Orkiestry Dętej

Pokaz walk w wykonaniu Bractwa Rycerskiego ze Starej Lubovni (Słowacja)

godz. 19:00

Koncert zespołu TREBUNIE - TUTKI



Fot. R. Kumor

Danuta Sułkowska



XVI. Skomplikowane dzieje domu kapelanów i spowiedników klasztornych zwanego obecnie Domem Kingi

Jak pamiętamy - istniejące obecnie budynki Klasztoru Sióstr Klarysek w Starym Sączu (dom zakonny oraz zabudowania wokół dziedzińca klasztornego) - powstały na początku XVII wieku. Była to realizacja zaleceń biskupa krakowskiego kardynała Jerzego Radziwiłła wydanych po wizytacji klasztoru w 1598 roku. Budynki wzniesiono w latach 1601 do ok. 1610. W końcowej fazie budowy powstał, usytuowany przy północnym boku dziedzińca, piętrowy, murowany budynek o pow. 463 m² przeznaczony na mieszkania dla kapelanów i spowiedników klasztornych.

Budowę „Domu Kapelana” rozpoczęto prawdopodobnie w 1605 roku, o czym świadczy umowa między klasztorem a Janem di Simoni - włoskim mistrzem murarskim zamieszkałym w Krakowie. Nosi ona datę 30 sierpnia tegoż roku i czytamy w niej m.in.:

„Intercisa z murarzem z strony murowania domu kapłańskiego 1605

Za poruczeniem Jaśnie Wielębnego [...] J.X. Bernarda Maciejowskiego, kardynała biskupa krakowskiego stało się jest postanowiono [...] między Wielębnymi [...] Pannami P.E. Gostwicką, ksienią, i wszystkim Konwentem starosądeckim a między uczciwy Panem Janem di Simon, murarzem, a to w ten sposób, iż Pan Jan di Simon, murarz, podjął się na placu przeciw klasztorowi ku północy leżącym wybudować dom kapłański na 42 łokcie długości i [...] 22 łokcie szerokości. [...] Na dole, pośrodku tego budowania, ma być sieni na 10 łokci szeroka, sklepista, a z tej sieni ku wschodowi słońca mają być dwie izbice podle sieni o jednym piecu i dwie komnaty w nich równe na dwanaście łokci i na pół, [...] sklepiste. Na drugiej stronie ku zachodowi słońca [...] ma być kuchenka i z niej komora ku północy; a ku południu izba pospólna [...] Z tejże sieni ma być wchód kamienny do piwnicy, których ma być pod sienią dwie, także ma być z tej sieni wchód kamienny na górę i pod dach. Z tejże sieni ku północy przy kuchni ma być pręt wypuszczony, zakryty. Na górze, tymże sposobem jako i na dole nad sieni, uczyni salę sklepistą i na obie strony po dwu izdebkach z komnatami. A szczyty z obu stron równo z dachami uczynione kamienne położone. Odrzwia i okna ma porobić z kamienia dobrego i chędogo wyprawionego. [...] Owa wszystek ten dom kapłański powinien będzie oddać porządnie zrobiony wedle modelu jemu pokazanego.”¹

Budowa i wykończenie „Domu Kapelana” trwało kilka lat. Świadczą o tym wzmianki w dekretach powizytacyjnych pochodzących z 1607 i 1609 r.²

Był on własnością klarysek i pełnił funkcję, do której został przeznaczony, (mieszkał w nim kapelani i spowiednicy

konwentu), do roku 1782, czyli do kasaty klasztoru przez władze austriackie. Wtedy to został przejęty przez Fundusz Religijny, który został utworzony z części majątków skasowanych klasztorów. Kiedy w 1811 roku władze zaborcze zgodziły się na przywrócenie nowicjatu w starosądeckim klasztorze Klarysek, pod warunkiem, że siostry będą prowadzić szkołę dla dziewcząt, budynku nie zwrócono, choć jako usytuowany poza klauzurą, a równocześnie przylegający do domu zakonnego, świetnie nadawałby się na szkołę. Przez ponad pół wieku siostry starały się o zwrot „Domu Kapelana”. Wreszcie udało im się osiągnąć ten cel i 26 kwietnia 1873 roku podpisany został protokół potwierdzający zwrócenie klasztorowi tego obiektu oraz budynku przy wieży bramnej. Po dokonaniu remontu i odpowiedniej adaptacji domu, w którym mieszkali niegdyś kapłani, można było „przeprowadzić” do niego szkołę, która mieściła się w specjalnie wybudowanym w obrębie klauzury budynku.

W 1939 roku „Dom Kapelana” zajęli Niemcy i przeznaczili go na koszary wojskowe. Zamurowano wtedy drzwi łączące ten budynek z domem zakonnym.

Po wojnie klaryski podpisały umowę z dyrektorem Państwowego Liceum Pedagogicznego w Starym Sączu o wydzierżawieniu budynku na internat tego liceum. Dzierżawa miała obejmować lata 1947 – 1964. Niestety, w 1962 roku „Dom Kapelana” przejął Skarb Państwa. Ówczesna ksieni klasztoru Klarysek – Matka Helena Pelagia Jaskulska odwoływała się od decyzji dotyczących tej sprawy do obu instytucji, które ją podjęły, czyli do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Sączu i Sądu Powiatowego w Nowym Sączu. Napisała też do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie. W 1963 roku komisja WRN stwierdziła, że przejęcie klasztoru wraz z budynkami nastąpiło na skutek błędnej interpretacji przepisów. Po roku (4.06.1964 r.) Urząd ds. Wyznań w Warszawie przywrócił klasztorowi prawo własności do parceli budowlanych, na których stoi klasztor i budynki gospodarcze. Nie dotyczyło to wszakże „Domu Kapelana”. W tej sytuacji Liceum Pedagogiczne przestało płacić czynsz dzierżawny; uregulowało go wszakże w późniejszym czasie.

W 1964 roku klasztor wysłał zażalenia w sprawie „Domu Kapelana” do Urzędu Rady Ministrów, Urzędu ds. Wyznań, Ministerstwa Rolnictwa i Koła Poselskiego „Znak”. W 1966 roku doczekał się odpowiedzi Urzędu Rady Ministrów, który oddalił skargę. Konwent ponownie wystosował pismo do Rządu, a wkrótce potem również do Rady Państwa, prosząc o zwrot „Domu Kapelana”. Dodatkowym argumentem, który mógłby wpłynąć na pozytywne załatwienie tej sprawy był teraz fakt, że Liceum Pedagogiczne doczekało się własnego internatu i nie musiało już korzystać z klasztornego budynku. Tym razem dosyć szybko wiceprezes Rady Ministrów odpowiedział, że „(...) nie znalazł podstaw prawnych do wystąpienia o zmianę decyzji Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 4 czerwca 1964 r. (...) Sporny budynek tak przed wojną jak i po wojnie był zajęty przez instytucje świeckie i nie stanowił siedziby Klasztoru, a zatem nie może on być wyłączony od przejęcia na własność Państwa, na podstawie art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 roku.”³

Przypominam, że „Dom Kapelana” był przez kilka miesięcy przed wojną i kilka lat po wojnie dzierżawiony na potrzeby oświaty. I to wystarczyło!

Klasztor nie ustawał w staraniach, aby odzyskać swoją własność. Wspierały go władze kościelne. Krążyły pisma...

Dzięki usilnym zabiegom ks. Józefa Gucwy - ówczesnego kuratora klasztoru - Urząd ds. Wyznań przyznał konwen-

towi prawo własności do pomieszczeń na parterze, w których znajdowała się niegdyś stołówka internatu. Urządzono w nich wystawę; była to starosądecka filia Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie.

W lutym 1967 r. specjalna komisja dokonała tzw. „fizycznego” podziału parceli, na której stoi „Dom Kapelana” na część wschodnią - należącą do Skarbu Państwa i część zachodnią będącą własnością klasztoru. Niestety, jeszcze w tym samym miesiącu, wbrew tym wszystkim ustaleniom, część budynku przyznana na własność klasztorowi, przydzielono pracownikom LP w Starym Sączu (piętro). Władze pozbyły się też filii Muzeum Diecezjalnego (parter). Jeszcze zanim dotarła do klasztoru dotycząca tej sprawy pisemna decyzja Powiatowej Komisji Lokalowej w Nowym Sączu, zażądano, aby siostry usunęły z budynku ekspozycję i urządzenia muzealne. Matka Bonawentura Weber - ówczesna ksieni klasztoru - obawiając się, że zabytkowe przedmioty zostaną przejęte przez Państwo, zdecydowała się spełnić to polecenie. Pomieszczenia po muzeum przydzielono Spółdzielni Inwalidów w Nowym Sączu, która urządziła w nich warsztat pantoflarni.

W rok później pracownicy Liceum Pedagogicznego wyprowadzili się z lokalu na I piętrze. Po remoncie zamieszkał w nim ks. Franciszek Kostrzewa - rektor kościoła klasztorowego. Zwrócono też konwentowi pomieszczenia obok wieży bramnej.

Następne lata starań o odzyskanie całego budynku „Domu Kapelana” nie przyniosły rezultatu. W latach 1973 - 74 jego zewnętrzne ściany poddano na koszt Państwa badaniom i konserwacji (badania tynków, odsłonięcie fragmentów dekoracji sgraffitowej, odczyszczenie i utwalenie zachowanych fragmentów, rekonstrukcja brakujących partii).

W czerwcu 1982 r., dzięki staraniom klasztoru, uprawniony geodeta sporządził wyrys parceli, na której stoi „Dom Kapelana” i budynki obecnej kapelanii, z podziałem za część należącą do klasztoru i część będącą własnością Skarbu Państwa.

Przez wiele lat (1947 – 1989) w dawnym domu kapelanów i spowiedników klasztornych uczyła się młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych w Starym Sączu; były tam klasy i pracownie Zasadniczej Szkoły Rolniczej, Technikum Leśnego i Technikum Chemicznego.

Klasztorowi bardzo zależało na odzyskaniu całego budynku „Domu Kapelana”. Siostry pragnęły urządzić w nim muzeum klasztorne, ponieważ pielgrzymi i turyści bardzo chcieli zobaczyć sławne zabytki posiadane przez starosądecki konwent, a szczególnie pamiątki po św. Kingdzie. Przedmioty, których używała, miały dla nich znaczenie nie tylko zabytków, ale przede wszystkim relikwii. Dlatego na prośbę pielgrzymów, siostry przynosiły niektóre pamiątki do kaplicy św. Kingi i pokazywały je przez kratę proszącym. Było to kłopotliwe i narażało zabytki na uszkodzenia, nie było też stosowne w świątyni, która jest miejscem modlitwy, a nie muzeum.

Siostry chciały również, aby w „Domu Kapelana” udzielane były informacje o życiu św. Kingi oraz na temat historii klasztoru, kościoła i ich zabytków. Dzięki temu nie byłoby już takiego ruchu i gwaru w świątyni klasztornej; zapanałaby w niej atmosfera modlitwy i skupienia, właściwa dla miejsca poświęconego Bogu.

Starania klasztoru o zwrot „Domu Kapelana” w całości, trwały aż do roku 1990. Wtedy ostatecznie udało się go konwentowi odzyskać (z wpisaniem do ksiąg wieczystych).

W budynku - po przeprowadzeniu remontu - urządzono

wystawę poświęconą historii klasztoru i św. Kingdzie, ze szczególnym uwzględnieniem Jej kultu na przestrzeni wieków. W salach wystawowych umieszczono fotografie najstarszych i najcenniejszych zabytków klasztornych (nie ma tam warunków na eksponowanie kilkusetletnich, niezwykle cennych i delikatnych oryginałów) oraz niektóre zabytkowe przedmioty z późniejszych wieków. Znajdują się tam również obrazy i rzeźby (przede wszystkim współczesne), które dowodzą, że św. Kinga otaczana jest wielką czcią, co sprawia, że Jej postać i dzieło stanowią niewyczerpane źródło inspiracji twórczej dla artystów. W ciągu kilkunastu lat istnienia wystawy, była ona kilkakrotnie aktualizowana. I tak po wizycie Ojca św. Jana Pawła II w Starym Sączu i kanonizacji fundatorki klasztoru, została urządzona specjalna sala poświęcona temu zdarzeniu.

W budynku znajduje się również sklep z dewocjonaliami i pamiątkami.

Od czasu istnienia w dawnym domu kapelanów i spowiedników klasztornych muzeum konwenckiego, budynek nosi nazwę „Domu Kingi”. Nazwano go tak na cześć fundatorki klasztoru i wielowiekowej patronki Sądeckiej. Wystawa cieszy się ogromnym zainteresowaniem pielgrzymów i turystów, pragnących lepiej poznać życie i dzieło św. Kingi, historię starosądeckiego klasztoru oraz cechy duchowości Zakonu św. Klary. W ciągu roku przez „Dom Kingi” przewija się ponad sto tysięcy zwiedzających.

c d n

¹ AKKS, *Inwentarium Bonorum*, Gr/a-1, s. 164.

² *Reformacja Klasztoru...* Rf/a-3, 1607r., s. 47; Rf/a-4, s. 53, Ks. Hieronim Ręczajski 11 maja 1609 r. zaleca wykończenie „domu kapłańskiego”.

³ AKKS, Pismo z dn. 30.09. 1966 r., znak: Nr S. I-393/M/66.



Fot. R. Kunor

Dom Kingi (pocz. XVII w.) - do 1782 roku dom kapelanów i spowiedników klasztornych - klasztor Klarysek w Starym Sączu

XXVII Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej

Muzyka epok, które odeszły

Idea połączenia podczas jednego festiwalu muzyki skomponowanej dawno temu z muzyką nową, a także z muzyką etniczną, jeszcze starszą od tej tworzonej przez zawodowych kompozytorów, okazuje się zamiarem bardzo dobrym. Po raz pierwszy na festiwalu, usłyszeliśmy ludzi związanych z regionem. Koncert *VIRYA - kontemplacyjna tradycja Karpat* był oryginalny i niezwykle intrygujący. Można powiedzieć *cudze chwalicie...*

Twórcy „Projektu Karpaty Magiczne” - Anna Nacher i Marek Styczyński z Nowego Sącza cieszą się uznaniem recenzentów i słuchaczy, nagrywają płyty i dają koncerty, może nawet częściej za granicą, niż w kraju.

Termin „muzyka dawna” jest pojęciem mylącym. Taki gatunek po prostu nie istnieje. Nie ma muzyki dawnej. Nie ma muzyki, która powstawałaby jako „dawna”. Jest tylko muzyka współczesna. Muzyka współczesna epok, które odeszły - mówi dyr. art. festiwalu Stanisław Welanýk.

Prowokuje? Nie. Cała muzyka jest rodzajem depozytu, z którego czerpią kompozytorzy i wykonawcy. Wszystko co „dźwięczy”, co skomponowane i zagrane, do tego depozytu należy. Podział na muzykę dawną i współczesną jest dla słuchacza zupełnie niepotrzebny. Nasze rozumienie muzyki na pewno różni się od tego, jak postrzegały ją poprzednie pokolenia. Nie może być inaczej, po prostu odbieramy ją w innym kontekście. Ważne, żeby dostarczała wrażeń i tzw. pozytywnej energii.

A co wobec tego z *muzyką dawną* w nazwie festiwalu? Niech zostanie! Jako metafora - hasło jednej z największych rewolucji w życiu muzycznym zachodniego świata, która przyniosła ponowne odkrywanie w muzyce jej różnorodności, niuansów, barw, duchowych treści, a ponadto ożywiła miejsca, w których życie kulturalne zatrzymało się dawno temu.

Tegoroczny festiwal został poświęcony pamięci Jana Pawła II - w każdym kościele jeden koncert!

W kościele Klarysek - koncert zespołu muzyki dawnej Tadeusza Czechaka „Dekameron”, który zaprezentował m.in. starosądeckie zabytki muzyczne oraz starosądeckie prawykonanie pierwszej zachowanej w całości kompozycji mszalnej - 4-głosowej >Missa Notre-Dame< G. de Machaut z ok. 1364; w kościele parafialnym w Barciach - recital organowy Andrzeja Białki (J. Pachelbel, J. S. Bach, F. Mendelssohn-Bartholdy, F. Liszt, S. G. Schoenberg); w kościele św. Elżbiety - koncert wielkich dzieł (*Gloria, Magnificat*) A. Vivaldiego, w wykonaniu lwowskiego „Chóru Kameralnego Gloria” i Lwowskiej Orkiestry Smyczkowej „Leopolis” (dyr. V. Syvochip).

Goście z Ukrainy wykonali prócz tego koncert zatytułowany „Wielka tradycja religijna w muzyce współczesnej Ukrainy” (S. Barber, B. Frolyak, O. Szczetyński, B. Sehin) oraz koncert „Ukraińscy kompozytorzy na rosyjskich i włoskich dworach” - w wykonaniu A cappelli Leopolis (kier. art.

Roman Stelmaszczuk), z udziałem kapeli dworskiej Urszuli Stawickiej „Consortium Sedinum” ze Szczecina.

W samodzielnym koncercie zespół „Consortium Sedinum” zaproponował swoistą podróż muzyczną, przenoszącą słuchaczy do XVI-XVIII w. Italii (F. Caroso, M. Ucellini, A. Falconiero, G. Legrenzi, T. Abinoni, A. Vivaldi).

Niemcy („Gudower Psalter-Ensemble St. Marien” Karla Lorenza) zaprezentowali rekonstrukcje średniowiecznych psalteriów smyczkowych i pokazali ciekawe instrumenty z epoki (psalterium, kantele, flet barokowy, portatyw), natomiast Czesi („Schola Specialis” Vlastislava Matouška, z udziałem młodych adeptów sztuki muzycznej) przedstawili muzykę wokalnoinstrumentalną, w koncercie *Boże, zmiłuj się nad nami - najstarsze czeskie zabytki muzyczne*.

V. Matoušek, którego zainteresowania muzyczne są niezwykle rozległe, zapoznał ponadto publiczność z efektami badań nad *Rekonstrukcją starojapońskich zabytków muzycznych*, w koncercie na bambusowym flecie shakuchaci.

Kolejny egzotyczny koncert przedstawił Mariusz Koluch (z udziałem Jacka Ziobro i Bartłomieja Szczepańskiego), zapraszając słuchaczy w przestrzeń perskiej średniowiecznej poezji Dżalaloddina Rumiego.

Wybitna wiolinistka Kaja Danczowska i Krzysztof Sadłowski dali koncert „na skrzypce i gitarę” (P. Locatelli, N. Paganini, E. Elgar, P. Sarasate, I. Albeniz).

Oboista Mariusz Pędziałek wykonał koncert zatytułowany „Metamorfozy” (G. P. Telemann, J. S. Bach, C. Debussy, B. Britten, T. Bruyner).

Z solowym recitalem wystąpił Kazimierz Pyzik - viole da gamba (T. Hume, B. Helly, L. Heudelinne, R. Sumarte, J. De Sainte-Colombe, J. Kremberg, M. Marais).

Dodatkowo, w czasie festiwalu, odbył się plenerowy występ węgierskiej grupy tańca ludowego „Rokka” z Dunakeszi, koncert Zespołu Muzyki Dawnej Stowarzyszenia YMCA „Scholares Vagantes Cracovia”, koncert uczestników kursu muzycznego T. Czechaka (*Muzyka Tracenta*), a w Galerii Ośrodka Kultury otwarto wystawę ikon „Źródło Życia”, sądeckiego plastyka Roberta Rumina.

A zatem, ciekawych i różnorodnych (z kilku obszarów kulturowych świata) propozycji festiwalowych nie zabrakło. Wszystkie cieszyły się zainteresowaniem publiczności.

Festiwal kosztował ok. 90 tys. zł. Jedna trzecia kosztów została pokryta przez MiG Stary Sącz. Pozostałe koszty sfinansowały: Ministerstwo Kultury (w ramach programu operacyjnego *Rozwój Inicjatyw Lokalnych*) oraz Województwo Małopolskie, Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu, Lasy Państwowe „Nadleśnictwo Stary Sącz”, Bank Spółdzielczy w Starym Sączu, Sądeckie Zakłady Eksploatacji Kruszywa w Nowym Sączu i Spółdzielnia Pracy „Piwniczanka” w Piwnicznej. Gości z Ukrainy wsparły finansowo samorządowe władze miasta Lwów.

Festiwal zamknął zastępca burmistrza Jacek Lelek, który zaprosił publiczność na festiwal za rok i zadeklarował wpisanie kolejnej edycji w obchody 750-lecia miasta.

Na internetowych stronach festiwalu (www.stary.sacz.pl - „Festiwal Muzyki Dawnej”), będzie można niebawem zobaczyć, jak 27. festiwal został oceniony przez obserwujących go sprawozdawców i recenzentów.

SĄDECKIE WYCZULENIA

Edmund Wojnarowski

CZY JAŚŁO JEST AŻ TAK DALEKO OD SĄCZA?

W styczniowym numerze bieżącego roku - nr 1/2005 - w moich tu rozważaniach zatytułowanych „Dzień z Sącza” na kanwie tegoż tytułu poematu Mieczysława Romanowskiego mowa była o staropolskich antroponimach (nazwach własnych osób) uformowanych z imienia połączonego przyimkowo z nazwą miejscowości. Przykładów na ten rodzaj nazwisk - jak gdyby prekursorów nazwisk dziś będących w obiegu - można znaleźć wiele. I to nie tylko u nas. Wystarczy wymienić choćby tylko Pawła z Tarsu, Talesa z Miletu czy Tomasza z Akwinu.

W egzemplifikowaniu ograniczyłem się jednakże do tego rodzaju nazwisk najbliższych nam terytorialnie. Podałem mianowicie Zyndrama z Maszkowic, Pawła z Lewoczy i Szymona z Lipnicy.

I tu niespodziewanie pojawił się problem. Spotkało się to bowiem ze swojego rodzaju protestem. Swojego rodzaju, bo sformułowanym nie wprost, tylko w formie takiego oto zapytania: *dlaczego w tym wyszczególnianiu najbliższych Ziemi Sądeckiej przykładów pominięto Bartłomieja z Jasła? Czy Jasło jest aż tak daleko od Sącza?*

Ano właśnie. Bartłomiej z Jasła rzeczywiście zasługiwał w tym przypadku w pełni na wyszczególnienie. Ale nie tylko na to zasługiwał. Przede wszystkim należałoby go konieczności przypomnieć, choćby tylko z tego powodu, że - jak to często bywa - pomimo swych niewątpliwych zasług został prawie całkiem zapomniany. I chyba w samym Jaśle również. A o tym się mogłem przekonać, gdy usiłowałem się o nim jak najwięcej dowiedzieć.

Tytułem przeto swojego rodzaju rekompensaty spróbujmy go więc na naszych tu łamach przypomnieć w oparciu o zdobyte dane.

Otóż Jaślanin, o którym mowa, był absolwentem Uniwersytetu Praskiego, gdzie studiował prawo. Zaś do Pragi zawędrował, bo Studium Generalne w Krakowie - tak się krakowski uniwersytet nazywał po założeniu go przez Kazimierza Wielkiego - upadło w 1370 r. Prawie zaraz po śmierci swego założyciela.

Po śmierci króla i upadku uczelni studenci i mistrzowie krakowscy udali się do Pragi, aby tam kontynuować studia i działalność nauczycielską.¹ Przypomnieć warto, że praska uczelnia była pierwszym uniwersyteciem w Europie Środkowej. Założył ją cesarz Karol IV w 1347 roku.

No a główną przyczyną upadku krakowskiego Studium Generalnego po śmierci Kazimierza Wielkiego było to, że w interesie jego następcy, Ludwika Węgierskiego - jak wiadomo, też i króla Węgrów - nie leżało, aby się świeżo powstała uczelnia krakowska specjalnie rozwijała. Ludwik Węgierski władzę w Krakowie sprawował nie bezpośrednio, ale przez swoich rzeczników. A co do spraw rozwoju nauki, to bliższy mu był uniwersytet węgierski, założony przezeń w roku 1367 w Peczku.

Wróćmy jednakże do tych naszych uczonych ówczesnych, którzy studiowali na Uniwersytecie Karola w Pradze. To właśnie ich dziełem było podjęcie udanej próby odnowienia krakowskiego Studium Generalnego, bo próby zakończonej przecież powstaniem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

A zaczęło się to właśnie od Bartłomieja z Jasła. Od jego mowy skierowanej w 1390 roku, w formie petycji, do Władysława Jagiełły o realizację testamentu Kazimierzowskiego. W tej mowie wzywa

Jagiellę do realizacji intelektualnego testamentu wielkiego króla. Bartłomiej, absolwent Uniwersytetu praskiego i student tamtejszego wydziału prawa, w Dąbrowce Polskiej przypomina także królowi o pożytku płynącym z istnienia ludzi światłych, których obecność jest nieodzowna dla skutecznych rządów państwem. Aktywność Bartłomieja z Jasła stanowi zapowiedź szerszych działań zmierzających do odnowienia uczelni.²

Wprawdzie odrodzenie się krakowskiej uczelni, która nosi miano Uniwersytetu Jagiellońskiego, przypisywane jest Królowej Jadwidze, ale petycję skierowaną do Jagiełły przez Bartłomieja z Jasła uznać trzeba - zresztą się uznaje - za swojego rodzaju zapowiedź tegoż odrodzenia.

Na zakończenie warto jeszcze zaznaczyć, że Jagiełło przy podejmowaniu decyzji - nazwijmy je oświatowymi - korzystał z rad innego absolwenta Praskiego Uniwersytetu, być może i uniwersyteckiego kolegi Bartłomieja, a mianowicie z rad Hieronima z Pragi, który notabene był naszego króla spowiednikiem, a który za swoje zasługi został opatem w klasztorze w Nowym Sączu. Dostępne źródła wskazują, że sprawował tam tę funkcję aż do roku 1413.

I nie jest przeto wcale wykluczone, że ufundowanie kościoła przez Jagiełłę w podzięce Bogu za grunwaldzkie zwycięstwo właśnie tuż koło Nowego Sącza - w Dąbrowce Polskiej - wynikało z inspiracji tegoż Hieronima.

¹ Ryszard Pałasz, *Filozofia polska wieków średnich*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1980, s. 21.

² /tamże/

Pamięci kapłana, filozofa, nauczyciela



Fot. R. Kumor

Tablica pamiątkowa patrona Szkoły Podstawowej Nr 1 Ks. Prof. Józefa Tischnera - ufundowana przez rodziców, pracowników szkoły i uczniów - odsłonięta w holu budynku szkoły 14 maja br.

Autor płaskorzeźby prof. Andrzej Zwolak (prodziekan Wydziału Rzeźby ASP im. J. Matejki w Krakowie, zajmuje się rzeźbą, medalierstwem i rysunkiem) jest twórcą m.in. pomników Jana Pawła II (SP 9 w Tarnobrzegu, Zespół Szkół w Osieku) i Jana Zdzisława Włodka, prof. UJ, specjalisty nauk rolniczych (Zespół Szkół Rolniczych w Dąbrowicy). (RK)

DZIELNICOWY...

Starszy sierżant Władaw Fedko

- dzielnicowy Komisariatu Policji
w Starym Sączu

wiek: 29 lat

znak zodiaku: Waga

zainteresowania: sport, a zwłaszcza piłka
nożna i wszystko z nią związane



W skład mojej dzielnicy wchodzi starsosądeckie ulice: Nadbrzeżna, Obwodnica, Piaski, Topolowa, Trakt św. Kingi, Papieska, ul. Jana Pawła II, Osiedle Cyganowice, oraz następujące miejscowości Gminy Stary Sącz: Myślec, Łazy Biegonickie, Popowice, Wola Krogulecka. Przez rejon służbowy przebiega droga krajowa nr K-87 relacji Nowy Sącz – Piwniczna oraz droga wojewódzka nr W-969 obejmująca ulicę Jana Pawła II. Trudno nie zauważyć, że te dwa główne ciągi komunikacyjne ruchu osobowego i towarowego, w określony sposób wpływają na stan bezpieczeństwa komunikacyjnego. Zatem rejon charakteryzuje się zwiększoną liczbą zdarzeń drogowych – zaznacza dzielnicowy.

We współpracy z Komendą Miejską Policji w Nowym Sączu udało mi się wdrożyć do realizacji program poprawy bezpieczeństwa w tym zakresie poprzez wspólne patrole z „drogówką” w porach największego zagrożenia, z wykorzystaniem radarowych mierników prędkości. Myślę, że mieszkańcy i kierowcy zauważyli w tym rejonie działanie „fotoradaru”, który w sposób skuteczny temperuje zapędy zbyt dynamicznych kierowców. Ten kierunek działania daje możliwość skutecznej troski również o bezpieczeństwo dzieci, których ruch w tym rejonie jest znaczny – relacjonuje swoją działalność policjant.

Pragnę podkreślić, że na subiektywne odczucie bezpieczeństwa mieszkańców znaczący wpływ mają czyny o charakterze chuligańskim, a także drobna przestępczość pospolita, jak kradzieże, włamania i niszczenie mienia. To główne problemy rejonu Cyganowic i (w mniejszym stopniu) Popowic. Pozamiejskie usytuowanie dzielnicy powoduje czasami, że reakcja na sygnał o niszczeniu znaków drogowych czy zakłóceniu ładu i porządku publicznego wiąże się z pokonaniem przez radiowóz kilku kilometrów, co powoduje, że policjanci oglądają już tylko skutki działania wandalów. Dużym problemem są również nowobudowane obiekty pozostawione bez właściwego zabezpieczenia, nierzadko w oddaleniu od zamieszkałych osad. To potencjalna zachęta dla złodziei, którzy swą przestępczą działalność realizują pod osłoną nocy. W tym miejscu chciałbym w sposób szczególny uczulić naszych mieszkańców na właściwe zabezpieczenie mienia, z wykorzystaniem środków technicznych. Równie skuteczne może być czujne oko życzliwego sąsiada, który zauważy podejrzaną osobę czy pojazd. Chciałbym zachęcić mieszkańców do informowania Policji, nawet anonimowego (całodobowy telefon alarmowy 997), o sytuacjach wzbudzających podejrzenia. To czasami bezcenna informacja. Oczywiście, rejon ten jest objęty służbą patrolową, szczególnie w porze wieczorowo – nocnej, z uwzględnieniem rejonu mostu na Popradzie i boiska sportowego w Cyganowicach. Zdaję sobie sprawę, że w okresie wakacyjnym to nasilenie służbą musi być jeszcze większe i taki jest cel mojego działania w tym rejonie – podkreśla starszy sierżant.

Ulica Piaski to także teren ogródków działkowych, tętniących życiem w porze letniej i wymarłych w okresie zimowym. Wtedy też daje się zauważyć zwiększoną aktywność przestępczą w tym rejonie. Praca dzielnicowego to także stały kontakt ze społeczeństwem. W tym miejscu chciałbym podziękować panom sołtysom poszczególnych miejscowości, zarządcowi „Ogródków Działkowych” oraz dyrektorom szkół podstawowych w Popowicach i Woli Kroguleckiej. Ta współpraca to przykład zrozumienia, pomocy i wspólnego działania.

Służbę w Policji pełnię od 9 lat, natomiast obowiązki dzielnicowego w tym rejonie realizuję od lat trzech – dodaje Władaw Fedko.

Kontakt z dzielnicowym pod numerem telefonu KP Stary Sącz 446-07-77 lub bezpośrednio w Komisariacie.

Opr. M. Dyjas

Biblioteka dzisiejsza

Ten, kto posiada dostęp do Internetu, może w każdej chwili zajrzeć na stronę internetową starsosądeckiej biblioteki. Znajdzie tam ciekawe informacje dotyczące jej historii, przejrzy galerię fotografii, dowie się o imprezach przygotowywanych przez bibliotekę. Pomocne mogą okazać się linki, odsyłające do popularnych wyszukiwarek oraz bramki internetowe. Dla Gości przygotowano Księgę Wpisów, zaś na pytania nurtujące użytkowników odpowiadają specjaliści. W przygotowaniu są również strony dotyczące księgozbioru, obsługi, pracy bibliotek terenowych, ciekawych pozycji księgozbioru, dnia dzisiejszego, zadań oraz przyszłości bibliotek. Umieszczono tam również niezbędne informacje adresowe. (www.bib-starysacz.iaw.pl/)

Biblioteki znane były już w starożytności. Dokładną datę ich powstania trudno ustalić. Na pewno jednak są niewiele młodsze od pisma, które powstało ok. 6 tys. lat temu. W ciągu wielu wieków swego istnienia ulegały zmianom. Powodowała je sama książka różnorodnością swojej postaci oraz cechy indywidualne bibliotek różnych narodów: ich kultura i tradycja. Przez całe stulecia jednak tylko nieliczna garstka wybrańców czerpała z nich wiedzę. Założycielami tych ośrodków myśli ludzkiej były sfery panujące, w n.e. kościoły i klasztory, przedstawiciele kultury i nauki, uniwersytety, w XIX w. państwo, różne instytucje, towarzystwa i osoby prywatne. Rozwój bibliotek był zmienny jak dzieje ludzkości.¹

Zgodnie z formułą, biblioteka publiczna realizuje zadania w zakresie zaspokajania potrzeb czytelnich i informacyjnych różnych grup wiekowych i zawodowych. Gromadzi, opracowuje i udostępnia zbiory biblioteczne z różnych dziedzin wiedzy. Jest instytucją pośredniczącą w społecznej komunikacji. Występuje jako mediator pomiędzy użytkownikiem a treścią przekazów pochodzących tak z własnych, jak i z cudzych zasobów. W ramach działalności informacyjnej umożliwia dostęp do wszelkich zasobów informacyjnych. Dlatego też niezbędne jest promowanie i udostępnianie szybkiej informacji dla ogółu użytkowników szukających informacji o książce i danej bibliotece.

Każdy, kto lubi dobre pieczywo, udaje się do sprawdzonego piekarza. Dlatego też specjalistycznej informacji należy szukać u fachowców, w tym - pracowników informacji naukowej i bibliotekarzy. Warto zaufać tym, którzy naprawdę mogą przyczynić się do budowania społeczeństwa informacyjnego i znalezienia właściwego miejsca dla informacji naukowej w świecie wirtualnym.²

Jeszcze do niedawna katalogi biblioteczne, będące drogowskazami dla czytelnika, funkcjonowały we własnym, specyficznym środowisku informacyjnym. Wraz z rozwojem Internetu pojawiła się wśród osób szukających informacji nowa reakcja: „Poszukam w Internecie”. Obecnie dla każdej instytucji zajmującej się obróbką i udostępnianiem informacji nieobecność w Internecie oznacza wypadnięcie poza nawias rynku informacyjnego. Dlatego każda szanująca się biblioteka stara się zaprezentować przynajmniej część swoich katalogów (bądź zbiorów) w ten sposób.

Środowisko WWW przyzwyczajają użytkowników do kompleksowego zaspokajania ich potrzeb informacyjnych. Rezultatem poszukiwań jest zbiór zawierający pełne teksty, pliki dźwiękowe i graficzne. Katalogi biblioteczne nie są w stanie zaspokoić potrzeby informacyjnej użytkownika. Integracja z Internetem może oznaczać umożliwienie bezpośredniej nawigacji do informacji przechowywanej w postaci cyfrowej gdzieś w Internecie lub w danej bibliotece.³ Ułatwić

i przyspieszyć poszukiwania.

Województwo małopolskie jest jednym z nielicznych, mających komplet bibliotek powiatowych (mimo trwających do tej pory w całej Polsce sporów, dotyczących zasadności ich powstania). Starosądecka biblioteka otrzymała zadania powiatowe jako jedna z ostatnich w województwie małopolskim. Funkcję biblioteki powiatowej powierzono Miejsko - Gminnej Bibliotece Publicznej w Starym Sączu 27 grudnia 1999 roku.

Powiatowa i Miejsko - Gminna Biblioteka Publiczna im. Wiktora Bazieliha w Starym Sączu stara się sprostać oczekiwaniom jej czytelników i użytkowników. Od chwili wydzielenia jej z Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury oraz doposażenia z budżetu powiatowego w komputer, drukarkę, faks i kserokoparkę, zaczęła się jej nowa era. 4 lutego 2000 roku przyjęto, że priorytetowym zadaniem PiMGBP będzie komputeryzacja jej 16 podstawowych bibliotek. Plan komputeryzacji opracowano i realizowano w trzech etapach: zakup komputerów i drukarek, zakup oprogramowania (programu MAK) i szkolenie bibliotekarzy w zakresie znajomości pracy na komputerze, instalacja Internetu i szkolenie w MAK-u.

Początki były trudne. Okazało się jednak, że dzięki pomocy starostwa, reakcja burmistrzów i wójtów gmin na prośbę o współfinansowanie zakupu sprzętu komputerowego dla poszczególnych bibliotek, przerosła oczekiwania bibliotekarzy. Wszyscy przyjęli propozycję, która zakładała, że 50% kosztów zakupu pokryje biblioteka, a drugie 50% poszczególne miasta i gminy. Oprócz tego Powiatowa Biblioteka czyniła starania o dalsze komputery w Fundacji Adama Urbańczyka. Na przestrzeni ostatnich 2 lat pozyskano z fundacji komputery dla: GBP Chelmic, GBP Gródek, GBP Tęgorozę - filia w Łososinie Dolnej, GBP Korzenna, GBP Kamionka Wielka, MGBP Krynica - filia w Bereście, MGBP Muszyna - filia w Żegiestowie, MGBP Piwniczna, PiMGBP Stary Sącz - Oddział dla Dzieci, filia w Przysietnicy, filia w Moszczenicy. Wyższej razem 12 komputerów.

Podsumowanie współpracy z Fundacją odbyło się 2 czerwca 2004 roku w Kinie Poprad. Gośćmi specjalnymi tego spotkania byli: E. Linde-Lubaszewski - aktor oraz kierownik muzeum Teatru Starego Anna Litak.

Województwo małopolskie przystąpiło także do programu „Ikonka” - w ramach którego 13 bibliotek otrzymało po 3 zestawy komputerowe finansowane z funduszu Ministerstwa Nauki i Techniki.

Warunkiem otrzymania komputerów było stałe łącze internetowe. Dzięki programowi „Ikonka” i Fundacji A. Urbańczyka biblioteki bezpłatnie udostępniają w celach edukacyjnych Internet.

Program MAK (umożliwiający przygotowanie katalogów książek w wersji elektronicznej) biblioteka otrzymała za darmo od Biblioteki Narodowej (właściciela tego programu). Koszty zostały pokryte ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W tym samym roku ze środków biblioteki powiatowej sfinansowano tygodniowe szkolenie w zakresie podstaw pracy na komputerze w Ośrodku Szkoleniowym w Nawojowej. Uczestniczyło w nim 16 pracowników odpowiedzialnych za komputeryzację w swoich bibliotekach. W roku 2003 w Starym Sączu rozpoczęło szkolenie w MAK-u. Pomocą służyła WBP w Krakowie. Informatyk z Wojewódzkiej Biblioteki zainstalował MAK-a we wszystkich bibliotekach. Następnie w 16 bibliotekach przeprowadzono selekcję i reklasyfikację księgozbioru. Potem rozpoczęło wprowadzanie książek do baz danych. Te bardzo żmudne i trudne prace prowadzono z pomocą instruktorów WBP. Dzięki temu książki z katalogów elektronicznych są sprawdzone i wartościowe.

Obecnie we wszystkich bibliotekach trwa wprowadzanie

woluminów do baz komputerowych i tworzony jest komputerowy katalog wszystkich książek. Dzięki tym pracom czytelnik poprzez Internet będzie mógł zorientować się, w której bibliotece znajdują się interesujące go pozycje. Takie rozwiązanie nastąpi za kilka lat, gdy wszyscy skończą wprowadzać swe książki do baz. Podstawowym problemem tego etapu prac jest zbyt mała liczba bibliotekarzy w gminnych bibliotekach.

Wszystkie biblioteki posiadają katalogi tradycyjne: alfabetyczny książek i czasopism, systematyczny wg UKD (Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej).

Czytelnia dla dzieci PiMGBP w Starym Sączu posiada w pełni opracowany katalog komputerowy zbiorów (w programie MAK), natomiast dział młodzieżowy i dla dorosłych katalogowany jest na bieżąco. **Biblioteka oferuje bezpłatny, szybki dostęp do Internetu. W czytelni głównej znajdują się 2 stanowiska oraz 1 w czytelni dla dzieci.** Opłaty za korzystanie z Neostady ponosi biblioteka.

Wszystko to byłoby niemożliwe bez wspólnego zrozumienia i dużego zaangażowania wszystkich stron, od władz począwszy, aż po poszczególnych pracowników bibliotek, którzy swą pracą budują prawidłowy wizerunek współczesnej biblioteki w swoim środowisku. Natrafiają oni niejednokrotnie na stereotypowe wyobrażenia, które muszą łamać i udowadniać swą profesjonalność.

Czy w dobie powszechnej komputeryzacji biblioteka ma przed sobą przyszłość? Sadzę, że nie należy pytać, czy ma, lecz jaką przyszłość ma.

Biblioteki to składnice pełnych tekstów, o których informują nas elektroniczne katalogi. Czy PiMGBP w Starym Sączu przekształci się w bibliotekę cyfrową? Jeśli pojawi się możliwość digitalizacji (skanowania, czyli przekazywania elementu w postaci cyfrowej), to być może. W każdym razie kierunek jest oczywisty: z książek, czasopism, wtórników typu *facsimile* czy mikrofilm, materiałów audiowizualnych itp. dokumentów, z których dawniej korzystaliśmy za pośrednictwem bibliotek, będziemy korzystać za pomocą Internetu. W starosądeckiej bibliotece też.

Maria Dyjas

¹ Cudzik Z., *Skarbnice wiedzy*, Ossolineum 1980.

² *Przestrzeń informacji i komunikacji społecznej pod redakcją Marii Kocójowej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCLXXIV, Prace z Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Zeszyt 10, Kraków 2004, s. 143.

³ *Biblioteka i informacja w komunikowaniu*. Pod redakcją Marii Kocójowej, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MC-CXLIII, Prace z Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Zeszyt 4 [6], Kraków 2000, s. 142.



Fot. R. Kumor

Drugi Festiwal Fotografii *WIDZI SIĘ*

Zwielką przyjemnością przychodzi nam poinformować Państwa, że Festiwal Fotografii pod oryginalną nazwą *WIDZI SIĘ*, odbędzie się również w tym roku, tak jak poprzednio - we wrześniu i październiku. Rodząca się w wielkich bólach, poważna impreza fotograficzna w naszym regionie, zapisuje się tym samym do stałego kalendarza festiwali fotografii w Polsce. Zgodnie z daną Państwu obietnicą, bieżąca edycja festiwalu obfitować będzie w wiele niespodzianek oraz nietypowych atrakcji. Ale to oczywiście nie wszystko. Najbardziej pocieszającą informacją jest to, że pomysł odbił się szerokim echem w Starym i Nowym Sączu. Docenili festiwal także specjaliści z innych części kraju. Słychać o nas między innymi w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie czy Trójmieście. Obsługę medialną zapewnią imprezie wydawnictwa lokalne, a także krajowe. Usłyszycie nas w radiu, zobaczycie w telewizji, być może nawet w jednej dużych stacji ogólnokrajowych.

W tym roku wystawy, pokazy oraz wykłady festiwalowe gościć będą równocześnie w Starym i Nowym Sączu. Do inicjatywy przyłączyła się, tak jak poprzednio, Kawiarnia Prowinjonalna z Nowego Sącza. Duże zainteresowanie i chęć zorganizowania imprezy pod wspólnym hasłem *WIDZI SIĘ* wyraziło Nowosądeckie Biuro Wystaw Artystycznych przy ul. Jagiellońskiej oraz Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Sączu ze swoją Galerią Teatralną przy Alejach Wolności. W Starym Sączu oczywiście głównym miejscem i zarazem centrum festiwalu będzie Galeria „Pod Piątką” Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Zostanie ona przystosowana, poprzez wybudowanie dodatkowej ścianki działowej, do ekspozycji prac artystów. Nowo otwarta galeria Biblioteki Publicznej OMEN będzie miejscem nie tylko wystaw, ale również ciekawych wykładów. Planujemy też zorganizowanie wystawy w znanej wszystkim mieszkańcom winiarni „Winne Grono” w Starym Sączu.

Przejdźmy jednak do rzeczy najważniejszej, czyli do zaproszonych gości. Program, jak przewidujemy, to nie lada gratka dla miłośników fotografii. Prezentowane prace oraz możliwość bezpośredniego kontaktu z autorami, zainteresuje z pewnością szersze grono miłośników sztuki. Bo musimy tutaj przypomnieć, że idea Festiwalu Fotografii *WIDZI SIĘ* jest konsekwentne przypomnienie odbiorcom o fotografii przez duże „F”. Obecna edycja skojarzy się państwu bardzo łatwo z Poznańską Akademią Sztuk Pięknych. To właśnie jej absolwenci są w większości autorami prezentowanych prac.

Adam Olejniczak - absolwent New York Institute of Photography i ASP w Poznaniu. W 1994 r. rozpoczął eksperymenty z fotografią abstrakcyjną. W ostatnich latach zajmuje się również fotograficznymi pracami przestrzennymi i badaniem pogranicza fotografii. Autor i uczestnik kilkunastu wystaw indywidualnych i zbiorowych. **Paweł Kula** również absolwent Poznańskiej ASP będzie autorem niezwykle ciekawych pokazów wprowadzających obserwatorów w inny wymiar fotografii.

Marek Noniewicz - absolwent ASP w Poznaniu – kierunek fotografia, licencjat Ludowego Konserwatorium w Ostrawie (Czechy) - kierunek fotografia, UMK Toruń – magisterium z biologii. Od roku 2004 członek Związku Polskich Artystów Fotografików. Od roku 2002 organizator warsztatów fotograficznych. W latach 1997-2001 technolog na Katedrze Fotografii ASP w Poznaniu Współzałożyciel i inicjator działań

niezależnej grupy *Stado Prusa*. W 1998-1999 prowadzi prywatną Galerię *Stada Prusa* w Poznaniu. W latach 2000-2001 aktywizator Galerii Wahr Stadt również w Poznaniu. Uczestnik Międzynarodowych Warsztatów Fotograficznych „Profile” 1998, 2000.

Piotr Kaliński tworzący pod pseudonimem **PIO**. Grafik i fotografik. Zajmuje się grafiką warsztatową w szczególności linorytem oraz fotografią artystyczną. Swoje zainteresowania kieruje w stronę fotografii miejsca i czasu. Autor m.in.: serii zdjęć „cisza”, „miejsca”, „plac nowy - 365 dni”, „multiplikacje”, „typologies” – tribute to Bernd and Hilla Becher. Laureat I nagrody w konkursie „Jeden dzień z życia Krakowa” (Kraków 2002) za serię „plac nowy - 24h”. Na stałe współpracuje z pismami artystycznymi i literackimi, między innymi z *BIULETYNEM FOTOGRAFICZNYM*. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie (2002 - dyplom w pracowni książki prof. Romana Banaszewskiego).

„Nowe zdjęcia Piotra Kalińskiego są przewrotną grą z widzem, który może wypełnić kontury intensywnymi barwami, albo też pozostawić wszystko w niedookreśleniu. Możemy usiąść na tych krzesłach i ławkach, możemy zająć przygotowane specjalnie dla nas miejsca, ale możemy także zadowolić się zarysem, szkicem, pierwszym spojrzeniem” - pisze Grzegorz Jankowicz. **Jacka Grzelak** - autor znany również w środowiskach filmowych - zapowiada niezwykle interesujący, nowatorski projekt multimedialny. Pokaz wykorzystywał będzie między innymi kilka projektorów oraz muzykę eksperymentalną. „Maski rzeczywistości” to praca, która ukazuje tę ciągle zmieniającą się przestrzeń. Przestrzeń powstała z nałożenia się, projekcji telewizyjnego przekazu informacyjnego na tekst gazetowej informacji. Wspólne oddziaływanie na siebie trzech płaszczyzn obrazu dźwięku i tekstu generuje nową przestrzeń opisującą nasze działania w świecie. Praca pozwala również zobaczyć, czym są składowe tego nowego ciągu opisowego. Ten bezustannie ewoluujący ciąg, nurt informacyjny, zatrzymany na sekundę, ujawnia własną strukturę. Daje możliwość zobaczenia, czym jest w płaszczyźnie obrazu i dźwięku.

Radosław Kurnicki - fotograf, grafik, studiował na Uniwersytecie Warszawskim, hospitant Akademii Otwartej ASP w Warszawie, absolwent Państwowego Studium Reklamy w Warszawie, absolwent Wydziału Multimedialnego ASP w Poznaniu, mgr sztuki. Grafik komputerowy, organizator reklamy handlowej. W swoich pracach wychodzi poza zakres fotografii tradycyjnej, bo sama fotografia przestała już być tradycyjna. Jej funkcja rejestracji jest dla niego na co dzień absolutnie wystarczająca, jednak w działaniach celowych i ukierunkowanych staje się jedynie podstawą do dalszych realizacji.

Robert Kleemann - grafik, fotograf, członek ZPAP. Uczestnik między innymi Krakowskiego Festiwalu Plakatu, Wystawy Projektantów 2001 (galeria Pryzmat), Konkursu na plakat 28. Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni (2003) - wyróżnienie.

Norbert Roztocki - młody krakowski fotografik poszukujący nowych obrazów otaczającej nas rzeczywistości, stypendysta Prezydenta Miasta Krakowa. **Radosław Kuliś** z Nowego Sącza - również absolwent Poznańskiej ASP. Fotografik i czynny muzyk. Pokaże nam swoje własne, oryginalne spojrzenie na Stary i Nowy Sącz.

Jak wspominałem na wstępie, organizacja festiwalu

napotyka trudności przede wszystkim finansowe, czasem instytucjonalne. Ale z miesiąca na miesiąc udowadniamy, poprzez nasze konsekwentne działanie w kierunku budowania „dobrego imienia” WIDZI SIĘ, że jest to przedsięwzięcie poważne, które ma na celu promowanie dobrej artystycznej fotografii na terenie Starego i Nowego Sącza. Galeria Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury mieszcząca się na starosądeckim rynku zaczyna być kojarzona w Polsce również jako przystań dla artystów fotografików. To bardzo cieszy, gdyż nam - mieszkańcom Starego Sącza powinno najbardziej zależeć na tym, aby nasze wyjątkowe miasto przyciągało gości ciekawymi inicjatywami realizowanymi na wysokim profesjonalnym poziomie. Właśnie w taki sposób buduje się na świecie opinię o miejscu - głosami ludzi znanych i docenianych powszechnie (w naszym przypadku fotografików) oraz gości, w tym sąsiadów zza miedzy (Nowy Sącz), którzy to tutaj powinni przyjeżdżać na spacer, aby kontemplanować w cichych zakątkach średniowiecznej zabudowy, wśród dzieł Baltazara Fontany i innych wielkich artystów.

Andrzej Rams

PROGRAM:

- **Galeria MGOK w Starym Sączu:**
Robert Kleeman (02-22.09.2005), Radosław Kuliś (23.09.-13.10.2005), Radosław Kurnicki (14 - 31.10.2005), Adam Olejniczak (wykład - 14.10.2005)
- **Galeria Teatralna MOK w Nowym Sączu:**
Adam Olejniczak (15-31.10.2005), Norbert Roztocki (02-15.10.2005)
- **Galeria OMEN PiMGBP w Starym Sączu:**
Paweł Kula (pokaz i wernisaż - 08-28.09.2005), Marek Noniewicz (pokaz i wernisaż - 29.09.-19.10.2005), Jacek Grzelak (pokaz - 20.10. 2005), Piotr Kaliński (21-31.10.2005)
- **Kawiarnia PROWINCJONALNA w Nowym Sączu:**
Radosław Kuliś (01-22.09.2005), Robert Kleeman (23.09.-13.10.2005), Norbert Roztocki (14.10.-01.11.2005)
- **Winiarnia „Winne Grono” w Starym Sączu:**
Piotr Kaliński (01- 20.10.2005)
- **MBWA w Nowym Sączu:**
Paweł Kula (wykład i happening - 30.09.2005), Marek Noniewicz (wykład i happening - 21.10.2005), Adam Olejniczak (wykład - 09.09.2005)

Program Festiwalu Fotografii WIDZI SIĘ jest w fazie projektowania.

Planowany jest też konkurs na dokumentację wydarzeń festiwalu - dla wszystkich fotografujących.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian!

Organizatorzy proszą o kontakt wszystkie zainteresowane osoby jak również instytucje i reklamodawców pod numerami telefonów; Galeria „Pod Piątką” – Małgorzata Tarsa-Bielak 4461641, Andrzej Naściszewski 502090444, Andrzej Rams 880249296.



Fot. Adam Olejniczak CHEMICRAFIA



Fot. Paweł Kula FORMY



Fot. Marek Noniewicz IN MEMORIAM W.H.FOX TALBOT

Strofy o bezkresie ludzkiego istnienia

Pod koniec maja odbyła się w czytelni Powiatowej i Miejsko – Gminnej Biblioteki Publicznej w Starym Sączu promocja najnowszego tomiku wierszy **Wandy Łomnickiej - Dulak „Wszystkie pory świtu”**.

Treść pomieszczonych w tomiku utworów bardzo mocno i wyraziście nawiązuje do filozofii chrześcijańskiej, według której ludzkie życie rozpoczyna się tu, na Ziemi, ale tu nie kończy (mimo śmierci), bo przemijanie dotyczy tylko okresu ziemskiego, fizycznego; po nim następuje „*bezkres istnienia*”, czyli nieskończone trwanie ludzkiego ducha. Jest więc ziemska egzystencja zaledwie „*świtem*”, czyli początkiem bytu człowieka.

Tomik składa się z czterech części, nawiązujących do symboliki czterech pór roku, jednakże tytuły poszczególnych „rozdziałów”, którymi są cytaty z wierszy znajdujących się w stosownych „*porach świtu*”, mają głębszy, zgoła nie „przyrodniczy” sens. Wiosna życia – dzieciństwo – to zatem „Czas jasny”, młodość, czyli lato nazwała poetka „Zielonym przemienieniem”, jesień – pełna dojrzałość - nosi tytuł: „Łuna kasztanowa”, a ostatni rozdział naszego doczesnego bytu to „Dojrzewanie śmierci”. Człowiek wędruje przez „*wszystkie pory świtu / na drugą stronę Nadziei*”. To „*kres ciszy / który zakwitnie / wiecznością*”.

Najnowszy zbiór wierszy piwniczańskiej poetki ma charakter bardzo osobisty, a równocześnie uniwersalny - utwory dotyczą człowieka w ogóle, każdy z nas może odnieść ich treść do siebie. Poetyckie refleksje to szczere i wzruszające zwierzenia autorki na temat jej życia i spraw w nim najważniejszych. Układ wierszy bardzo wyraźnie odzwierciedla jej dojrzewanie - jako człowieka i poetki. Wraz ze zmieniającymi się „*porami świtu*”, krąg problemów rozszerza się i wzrasta ich społeczna ranga. Czytamy więc o trudnych sprawach Europy, świata i ludzkości. Ukazywanie ich i uwrażliwianie na nie czytelników, to obowiązek poety. Zawsze jednak dla autorki „*Krakowioka Sądeckiego*” najdroższe jest to, co ukochała w dzieciństwie - „*przestrzeń Beskidu*”, rodzina, a nade wszystko Bóg. Strofy bardzo wielu wierszy przesycone są miłością i najwyższą czcią dla Stwórcy. Za Jego sprawą dzieje się wszystko - „*z błogosławiących / dłoni Boga*” człowiek odbiera życie i do Niego powraca - „*(...) kiedyś stanę / przed Twym Majestatem*” - stwierdza bohaterka liryczna. Zamyka się krąg.

Również we „*Wszystkich porach świtu*” zakreślają krąg poetyckie i równocześnie filozoficzne rozważania o ludzkim istnieniu. Kompozycja tomiku jest doskonała.

Piękne i mądre wiersze Wandy Łomnickiej - Dulak zachwyciły i wzruszyły przybyłych na promocję miłośników poezji. Poproszono, aby przeczytać ich więcej, stały się też inspiracją dla refleksyjnych rozmów o ludzkim życiu.

Danuta Sułkowska

Wanda Łomnicka – Dulak

POWTÓRKA Z GENEZIS

Na początku była
cisza i ciemność
potem anielskie
skrzydła bieli
rozświetliły mrok
dotykem jasnym
napelniona
stawałam się
świtem
a świt sycił się
ośnieniem
po bezgraniczność poranka
po widnokreśli południa
aż po kres ciszy
który zakwitnie
wiecznością

SZUKANIE ARKI

czarnooki staruszek na bazarze
sprzedaje mi marzenie
smak orientu
za śmiechu monetę
choć na alejach nad miastem
w szmerze liści
trwa pamięć ludobójstwa
a w monumentalnej bibliotece
pyłem wieków
pisze się historia narodu

w kamiennym kościele
szukam znaków dialogu
ze Stwórcą
strzelistych bram Kaukazu
w zamgleniu Araratu
próbuję znaleźć
Arkę Przymierza
Ocalenie
dla mojego świata

Erewań 1987

kiedyś
opuści mnie kobieta
przez tyle lat strzegąca
wnętrza spokojnego oceanu
jaśmin we włosach
skropi srebrem
promieniem spojrzenia
odbiegnie za góry
przemijania
w kąciach ust
znajdzie ciszy miejsce
tylko co zrobi
z małym jak piąstka
mechanizmem
co nie chce odpocząć
i w marzeniach
widzi wiosnę Olimpu

jak zrozumie
czas



Fot. Beata Polakiewicz

Pod patronatem J.J. Czecha

Przegląd młodzieżowych zespołów artystycznych działających w ośrodkach pracy pozaszkolnej, czyli **Wojewódzki Festiwal Zespołów Artystycznych im. Jana Joachima Czecha**, jest sztandarową imprezą, kierowanego przez Józefa Puściznę Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury w Starym Sączu.

W tym roku odbył się już po raz dwudziesty drugi! Pogoda nie dopisała, festiwal przeniesiono więc z rynku do kina „Poprad”. Na scenie zobaczyliśmy i usłyszeliśmy dwadzieścia cztery zespoły: wokalne, instrumentalne, instrumentalno-wokalne, taneczne i regionalne. Wystąpili młodzi artyści, m. in. z Krakowa, Nowego Targu, Nowego Sącza, Gorlic, Rabki i Starego Sącza. Ich występy okłaskiwała licznie zebrana publiczność. Uczestników festiwalu oceniało jury w składzie: Małgorzata Skwarka, Ewa Zięba, Józef Biel i Krzysztof Lebdowicz. Dla wszystkich uczestników przygotowano dyplomy, a dla laureatów - nagrody.

Wyniki:

W kategorii zespoły regionalne:

I miejsca - Międzyszkolny Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Krakowiak” (Kraków), Dziecięcy Zespół Regionalny „Sądeczoki” (MDK Nowy Sącz). Wyróżnienie: Kapela Góralska - „Jutrzenka” Tatrzańskie Centrum Kultury i Sportu (Zakopane). Specjalna nagroda dla Krzysztofa Gała z Tatrzańskiego Centrum Kultury i Sportu „Jutrzenka” (Zakopane) - *Najlepszego Muzyka Festiwalu*.

W kategorii zespoły taneczne z elementami gimnastyki:

I miejsca - Zespół Taneczny „Salto I” MDK im. Gałczyńskiego (Kraków), Zespół Taneczny „Salto II” MDK im. K.I. Gałczyńskiego (Kraków). II miejsce - Zespół Taneczny „Perła” (PMDK Stary Sącz).

W kategorii zespoły taneczne:

I miejsca - Zespół Tańca Nowoczesnego „Broker” (MDK Gorlice), Zespół Taneczny „Step by step” Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży (Kraków). II miejsca - Zespół Taneczny „KRK Dance Attack” Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży (Kraków), Zespół Tańca Nowoczesnego „Everybody” (MDK Nowy Targ). III miejsca - Zespół Taneczny „Adamo” (PMDK Stary Sącz), Zespół Tańca Nowoczesnego „EXPOSE” (MDK Gorlice).

W kategorii zespoły wokalne:

/Grupa młodsza/ I miejsca - Zespół wokalny „Bambino” (PMDK Stary Sącz), Zespół wokalny „Małe Triolki” (OPP Rabka).

/Grupa starsza/ I miejsca - Zespół wokalny „Studio Piosenki” (PMDK Stary Sącz), Zespół wokalny „Triola” (OPP Rabka).



Fot arch. PMDK w Starym Sączu

Wyróżnienie: Zespół wokalny „Triolki” (OPP Rabka).

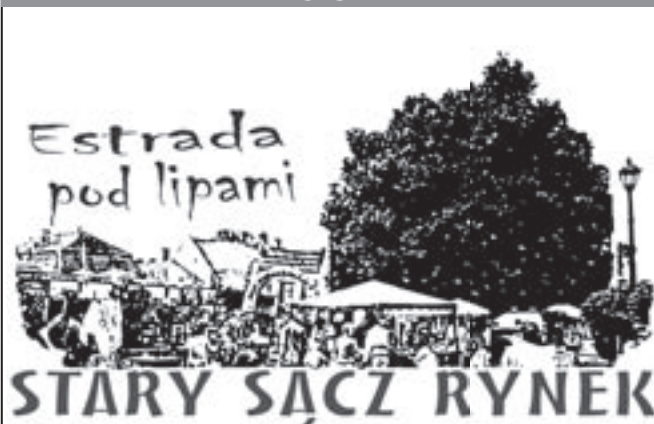
W kategorii zespoły wokально-instrumentalne:

I miejsca - Zespół wokально-instrumentalny „Zaraz” (MDK Gorlice), Zespół wokально-instrumentalny „White Tower” (PMDK Stary Sącz). II miejsca - Zespół wokально-instrumentalny „Hżonszcz” (MDK Gorlice), Zespół wokально-instrumentalny „Twister” (PMDK Stary Sącz), Zespół wokально-instrumentalny „Theoria” (MDK Nowy Targ), Zespół wokально-instrumentalny „Farat” PMDK Stary Sącz. III miejsce - Zespół instrumentalny „The Forte” (PMDK Stary Sącz).

Jan J. Czech urodził się 29 sierpnia 1888 r. w Cyganowicach, zmarł 1 stycznia 1955 r. w Starym Sączu. Był kreatorem życia kulturalnego, nauczycielem, wychowawcą, kompozytorem, literatem - członkiem ZAIKS. Założył Kółko Muzyczne przy Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, prowadził teatr, wykładał na licznych kursach oświatowych, działał w Towarzystwie Szkoły Ludowej, Związku Strzeleckim i Nowosądeckiej Komisji Kulturalno-Oświatowej. W czasie okupacji organizował tajne nauczanie. Po wojnie uczył w szkole powszechnej i Liceum Pedagogicznym. Jego twórczość obejmuje prawie wszystkie gatunki literackie i muzyczne.

R. Kumor

ZAPROSZENIE



Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Starym Sączu zaprasza na koncerty i występy pod lipami na starosądeckim rynku, w każdy czwartek o godz. 20 w miesiącach lipiec - sierpień.

Dyr. Matylda Cieślicka

W malowniczym zakątku

Pod koniec maja br. w Galerii MGOK odbyło się spotkanie z uczestnikami konkursu plastyczno - fotograficznego **Mieszkam w malowniczym zakątku i dostrzegam jego piękno**, połączone z ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród dla autorów najlepszych prac. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem, łącznie nadesłano 682 prace.

Fotografie oceniali: Jan Leśniara, Andrzej Naściszewski i Andrzej Rams.

Wyniki:

Kategoria I - uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów: I miejsce Agnieszka Wojtarowicz - Gimnazjum we Floryncie, II miejsce Adrian Janusz - Gimnazjum w Ptaszkowej, III miejsce Katarzyna Karbowski - Szkoła Podstawowa im. Piłsudskiego w Marcinkowicach, Dominika Gołąb - SP w Łęce. Wyróżnienia: Ewelina Białowodzka - SP w Wierchomli Wielkiej, Konrad Kudłacz - Gimnazjum w Gołkowicach.

Kategoria II - uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i dorośli: I miejsce Artur Poręba - Zespół Szkół nr 1 im. KEN w Nowym Sączu, II miejsce Bogdan Król - Nowy Sącz, III miejsce Paweł Grubisz - ZSZ Stary Sącz. Wyróżnienia:

Patrycja Chochółowska - II LO w Nowym Sączu, Łukasz Wrona - II LO w Nowym Sączu, Piotr Domaszewski - II LO w Nowym Sączu.

Prace plastyczne oceniali: Małgorzata Gromala - nauczycielka wychowania plastycznego, Nina Płonka - artysta plastyk, Andrzej Długosz - kustosz muzeum regionalnego.

Wyniki:

Kategoria I - uczniowie szkół podstawowych - dzieci najmłodsze - I miejsce: Agnieszka Kantor - SP im. Kazimierza Puławskiego w Jadamwoli, Natalia Klag - SP im. Kazimierza Puławskiego w Jadamwoli, Patrycja Jarosz - SP w Podegrodziu. II miejsce: Bartłomiej Klag - SP im. Kazimierza Puławskiego w Jadamwoli, Michał Skoczeń - SP w Podegrodziu, Łukasz Szelec - Zespół Szkolno - Gimnazjalny w Jazowsku. III miejsce: Dominik Młynarczyk - SP w Podegrodziu, Agnieszka Bodziony - SP w Podegrodziu, Dariusz Kucia - SP w Nabrzeży, Edyta Kulig - SP w Zabrzeży, Wojciech Chlipała



Fot. Zofia Sejduł

- SP w Zabrzeży.

Kategoria I - uczniowie szkół podstawowych: *rysunek* - I miejsce: Przemysław Tokarczyk - SP Nr 1 w Starym Sączu, Alicja Bajorek - SP Nr 1 w Starym Sączu. II miejsce: Magdalena Olszak - SP Nr 1 w Starym Sączu, Barbara Soboń - SP Nr 1 w Starym Sączu, Sylwester Pustulka - SP w Maszkowicach. Wyróżnienia: Patrycja Chochółowska - II LO w Nowym Sączu, Łukasz Wrona - II LO w Nowym Sączu, Piotr Domaszewski - II LO w Nowym Sączu.

Kategoria I - uczniowie szkół podstawowych: *technika pastel* - I miejsce: Karolina Klaja - SP Nr 1 w Starym Sączu, Amelia Olszowska - SP w Popowicach. II miejsce: Alicja Niśniewska - SP Nr 1 w Starym Sączu, Paulina Faron - SP Nr 1 w Starym Sączu, Katarzyna Obrzut - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Stróżach. III miejsce: Melania Konstanty - SP Nr 1 w Starym Sączu, Karol Tokarz - SP Nr 1 w Starym Sączu.

Kategoria I - uczniowie szkół podstawowych: *malarstwo* - I miejsce - Magdalena Guc - SP w Kąclowej, Adam Olszowski - SP w Popowicach. II miejsce: Justyna Boroń - SP im. Jana Pawła II w Podolu Górowej, Arkadiusz Piętko - SP w Homrzychach, Anita Listkiewicz - SP Nr 1 w Starym Sączu, Jakub Tarasek - SP w Starej Wsi. III miejsce - Kamil Motyka - SP w Starej Wsi, Artur Dwojak - SP w Starej Wsi.

Kategoria I - uczniowie szkół podstawowych: *techniki własne* - wyróżnienia: Sylwia Piątkowska - SP Nr 1 w Starym Sączu, Karolina Szczygiel - SP Nr 1 w Starym Sączu, Justyna Woźniak - SP Nr 1 w Starym Sączu, Katarzyna Zarotyńska - SP Nr 1 w Starym Sączu, Dariusz Gruca - SP Berest, Paulina Obrzut - SP im. Bł. Ks. Jana Balickiego w Polnej, Szymon Górski - SP w Jelnej, Szymon Rembiasz - SP w Jelnej, Karolina Świdorska - SP w Jelnej, Adrian Czyszczeń - SP w Muszynie, Magdalena Skoczeń - SP w Brzeznej Litacz, Rafał Chochorowski - SP Nr 9 im. T. Kościuszki w Nowym Sączu.

Kategoria I - uczniowie szkół podstawowych: *rzeźba* - wyróżnienia: Piotr Radzik - SP Nr 1 w Starym Sączu, Mateusz Florek - SP Nr 1 w Starym Sączu, Karol Klimek - SP w Skrudzinie.

Kategoria II - uczniowie gimnazjów - wyróżnienia: Tomasz Białka - Gimnazjum Publiczne w Krynicy Zdroju, Danuta Prusak - Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Łososinie Dolnej, Anna Pajor - Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Łososinie Dolnej, Łukasz Cetnarowski - Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Łososinie Dolnej, Sabina Ziębiec - gimnazjum w Ptaszkowej, Krzysztof Janusz - Gimnazjum w Krużłowej, Joanna Tarasek - Gimnazjum w Krużłowej, Justyna Płachta - Gimnazjum w Jelnej, Elżbieta Wolak - Gimnazjum Siedlcach.

Organizatorem konkursu i fundatorem nagród był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Starym Sączu.

RK



Fot. Monika Wąchała

Konkurs młodych instrumentalistów

W dziesiątej edycji **Starosądeckiego Konkursu Młodych Muzyków Instrumentalistów** (ostatnim z kilku konkursów muzycznych dla dzieci i młodzieży, które corocznie w okresie marzec - maj organizują: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury oraz Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury w Starym Sączu) wzięło udział 59 uczestników.

Impreza w kinie Poprad, od lat cieszy się ogromną popularnością wśród dzieci i młodzieży, uczęszczających do szkół muzycznych, jak również na prywatne lekcje gry na różnych instrumentach. Konkurs jest doskonałą okazją do obycia się ze sceną i publicznością, można w nim skonfrontować własne umiejętności z umiejętnościami kolegów.

Dla instruktorów i nauczycieli muzyki, to świetna sposobność, aby publicznie pokazać efekty swojej pracy. Do Starego Sącza przyjeżdżają uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów, przedstawiciele domów kultury i innych placówek oświatowych z całej Sądeckizny. W tym roku grali na skrzypcach, gitarze elektrycznej, akordeonie, klawnie, saksofonie oraz pianinie. Najliczniejszą grupę tworzyli pianiści.

Jury: Marta Leśniak, Krzysztof Biel (przewodniczący) i Wojciech Wróbel, po wysłuchaniu 59 uczestników w 8 kategoriach instrumentalnych i 11 kategoriach wiekowych postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

KATEGORIA SKRZYPCE GRUPA MŁODSZA: Dwa równorzędne I miejsca – Izabela Matyaszek, Martyna Jabłońska. II miejsce – Anna Kędzierska. III miejsce – Klaudia Kulig. Wyróżnienie dla Danuty Hornik.

KATEGORIA SKRZYPCE GRUPA STARSZA: I i III miejsca nie przyznano. Dwa równorzędne II miejsca – Karolina Pasiut i Justyna Tomasiak.

KATEGORIA GITARA ELEKTRYCZNA: I i II miejsca nie przyznano. Dwa równorzędne III miejsca – Kamil Kędzierski i Daniel Kulig.

KATEGORIA GITARA KLASYCZNA: I miejsce – Mateusz Sadowski. II miejsce – Jakub Skibiak. III miejsca nie przyznano.

KATEGORIA AKORDEON GRUPA MŁODSZA: I miejsce – Piotr Zając. II miejsce – Paweł Kuchnia. III miejsce – Czesław Ogorzały.

KATEGORIA AKORDEON GRUPA STARSZA: I miejsce – Anna Żelazko. II miejsce – Sławomir Lisowski. III miejsce – Jarosław Plewa.

KATEGORIA KLARNET: I miejsce – Marek Ruciński. II miejsce – Dominik Kędzierski. III miejsce – Matuesz Rak.

KATEGORIA TRĄBKA: I miejsce – Krzysztof Duda. II miejsce – Tomasz Mąka. III miejsce – Wiesław Stec.

KATEGORIA SAKSOFON: I i II miejsca nie przyznano. III miejsce – Dawid Turek.

KATEGORIA PIANINO GRUPA MŁODSZA: Trzy równorzędne I miejsca – Mateusz Perz, Anna Zahaczewska, Daria Sobol. II miejsce – Justyna Grycz. III miejsce – Aneta Gałyśa. Wyróżnienie – Anna Olesiak.

KATEGORIA PIANINO GRUPA STARSZA: I miejsce – Agnieszka Zahaczewska. II miejsca nie przyznano. III miejsce – Maria Zięba. Wyróżnienie – Sławomir Wyrostek.

Nagrodę specjalną przyznano dla Karoliny Żywczak, za udział w dwóch kategoriach. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy dyplom. Na najlepszych czekały *pluszaki*, które ufundował MGOK.

M. Cieślicka

Brawa dla laureata

Uczestnik starosądeckich konkursów muzycznych - Patryk Wolak z Nowego Sącza zajął 2. miejsce, w najmłodszej kategorii wiekowej I Ogólnopolskiego Konkursu Keyboardowego w Częstochowie.

Konkurs składał się z 3 etapów. Z eliminacji powiatowych w Starym Sączu, poprzez konkurs wojewódzki w Wieliczce zakwalifikowały się trzy osoby. Małopolskę reprezentowali: Patryk Wolak (instruktor Agata Godawska-Nicpońska - Szkoła Muzyczna „Yamaha” Nowy Sącz), Dorota Lebda (Królowa Polska – instruktor Danuta Pieronkiewicz „Gry na instrumentach” Nowy Sącz), Grzegorz Potoniec (Olszana – instruktor Józef Biel - PMDK Stary Sącz).

W konkursie startowało 59 wykonawców w czterech kategoriach wiekowych (I kat. do 9 lat, II kat. 10-12 lat, III kat. 13-15 lat, IV kat. 16-19 lat). Konkurencja wśród najmłodszych uczestników, jak przyznało samo jury, była największa, tym bardziej cieszy sukces naszego reprezentanta. Laureat brawurowo wykonał *Mapety* Jim'a Hensona, za co otrzymał największe brawa. Widać, że występy na scenie nie sprawiają mu trudności.

W czerwcu (11 i 12) Patryk wystąpił razem z zespołem Yamaha w Czeskich Budziejowicach, na europejskim konkursie Szkół Muzycznych Yamaha (najlepszych zespołów z Czech, Ukrainy, Słowacji i Polski).

Doceniając wkład pracy laureata, trzeba powiedzieć, że nie byłoby jego sukcesów gdyby nie pomoc Banku Spółdzielczego w Łącku i Firmy Budowlanej Stanisława Mardudy w sfinansowaniu kosztów podróży do Wieliczki, Częstochowy i Czeskich Budziejowic.

AGN

Zabawa z NIESAMOWITYM KLAUNEM



Fot. R. Kumor

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Starym Sączu nie zapomniał o „milusińskich”. Z okazji DNIA DZIECKA (1.06.2005) zaprosił ich na rynek do wspólnej zabawy z *NIESAMOWITYM KLAUNEM ALEXEM*. Była zabawa w czary mary, konkursy i program artystyczny „Niech każdy z bliska klauna uściska”. (MC)

WIEŚCI SZKOLNE



Przyjemnie i pożytecznie

W Szkole Podstawowej nr 1 od roku szkolnego 2002/2003 działa KOŁO KRAJOZNAWCZO - FOTOGRAFICZNE. Jego członkami byli i są uczniowie klas czwartych, piątych i szóstych. Działalność Koła to alternatywa dla czasu spędzanego przez dzieci i młodzież przed ekranami telewizorów i komputerów.

Zgodnie z założeniami programowymi zajęcia odbywają się głównie w formie jednodniowych wycieczek terenowych w dniach wolnych od zajęć dydaktycznych (soboty).

Celem zajęć jest rozwijanie zainteresowań krajoznawczych, przyrodniczych, zainteresowań fotografią rozwijanie postaw proekologicznych. Ważnym celem jest również miłe, ale i twórcze spędzenie czasu w terenie, w grupie rówieśników.

W czasie zajęć uczniowie poznają walory krajobrazowe, kulturowe, przyrodnicze i architektoniczne najbliższego regionu. Głównym terenem działania jest Beskid Sądecki traktowany jako „Mała Ojczyzna”. W trakcie wycieczek dzieci wykonują amatorskie zdjęcia fotograficzne, pracują z mapą turystyczną, odwiedzają muzea, wystawy, rezerwat przyrody. Organizowane są wycieczki jednodniowe m.in. do Krynicy, Muszyny i okolic, Szczawnicy, Piwnicznej oraz piesze wycieczki górskie.

Podczas zajęć w Krynicy dzieci odwiedziły Muzeum Nikifora w willi „Romanówka”, Pijalnię Główną, Pijalnię Jana i Józefa, oglądały obiekty uzdrowiskowe na krynickim deptaku, wyjechały kolejką szynową na Górę Parkową. Pobyt w Pijalni Główniej wiąże się zawsze z oglądaniem wystaw fotograficznych organizowanych tu stale przez Krynickie Towarzystwo Fotograficzne. Jest to jedna z form współpracy szkolnego Koła z Krynickim Towarzystwem Fotograficznym.

Zajęcia w Muszynie i okolicy to przejście ścieżki przyrodniczej w Rezerwacie - Las Lipowy „Obrożyska” na stokach Góry Mikowej, zwiedzanie ruin zamku na Górze Baszta, wizyta w Muzeum Regionalnym, spacer po miasteczku.

Będąc w Szczawnicy wyjechały kolejką krzeslekową na szczyt Palenicy oglądały panoramę Pienin i Tatr, degustowały wodę mineralną w tamtejszej pijalni, oglądały typową architekturę uzdrowiskową.

Jesienią 2004 roku zorganizowano eskapadę do Krakowa, gdzie członkowie koła zwiedzili światową wystawę fotografii National Geographic zorganizowaną w Centrum Sztuki

i Techniki Japońskiej – Manggha. W czasie spaceru po Starym Mieście uczniowie przeszli Traktem Królewskim od Wawelu przez Rynek Główny do Barbakanu, fotografując obiekty architektury.

Inną formą zajęć są górskie wycieczki piesze. Odbywały się m.in. na trasach: Szczawnica - Przehyba - Stary Sącz, Krynica Zdrój - Jaworzyna Krynicka - Runek - Muszyna, Barcice - Makowica - Rytro - Stary Sącz.

W trakcie wycieczek uczestnicy wykonywali zdjęcia obiektów architektonicznych i przyrodniczych. W przyszłości zgromadzona fototeka będzie materiałem do zorganizowania szkolnej wystawy fotograficznej.

PS. Ci, którzy uważają (a są tacy), że szkolne koła krajoznawcze, turystyczne, czy jak je zwał, nie przystają do dzisiejszej rzeczywistości, że nie są na tzw. „topie” – jakże się mylą!

Jeśli w grupie panuje miła, przyjacielska atmosfera, zajęciom towarzyszy humor i śmiech, jazda pociągiem jest ogromną frajdą, a wspólny wypad na pizzę kończy wycieczkę, to cóż trzeba więcej?... Chyba tylko kilku udanych zdjęć z wyprawy i wspomnień na całe dorosłe życie.

Robert Janek (opiekun koła)

Ku przyszłości Europy ze snów

W Zespole Szkół Zawodowych im. Władysława Orkana uczniowie poddali się sile marzeń o ideałach.

W tym roku szkoła zadebiutowała w ogólnoeuropejskim projekcie Spring Day in Europe 2005 pod hasłem „Konstytucja Europejska” organizowanym pod patronatem Rady Europy, a wraz z obchodami pierwszej rocznicy członkostwa Polski w UE starosądecki uczniowie - w ramach konkursu z języka angielskiego - rozważali w tym języku europejską rzeczywistość, kreując słowem poetyckie krajobrazy Europy idealnej.

W poniedziałek 6 czerwca br. w ZSZ odbyła się uroczystość przyznania nagród zwycięzcom konkursu, w którym współczesna Europa *odmawia rachunek sumienia*, a młodzi ludzie wyrażają swoją wiarę w prawdziwość ich marzeń, które opisali w języku angielskim w swoich metaforycznych esejach o Europie ze snów.

ANNA PLEWA i KATARZYNA BOBER z klasy II UG stworzyły bajkowy opis europejskiego miasta, który odzwierciedla Europę z ich marzeń: „This city is beautiful, colourful and very quiet. People are friendly and talk about life and themselves. Among the people there is not any violence and wrongdoing. This region is a wonderful area situated at the foot of the meadow with flowers and around it there are mountains.(...) The lovers of peace and quiet can find places of imperturbable calm and unpolluted nature.” („To miasto jest piękne, kolorowe i bardzo ciche. Ludzie są przyjaźni i rozmawiają o życiu i sobie. Wśród ludzi nie ma przemocy i czynienia zła. Ten teren jest wspaniałym obszarem położonym u stóp łąki z kwiatami, wokół niej rozciągają się góry. (...) Miłośnicy ciszy mogą znaleźć miejsca o nienaruszonym spokoju i z nieskazitelną czystą przyrodą.”)

GRZEGORZ WYROBEK, uczeń klasy II Technikum Leśnego w Starym Sączu z zamiłowania do świata przyrody stworzył symboliczną mapę Europy porośniętą różnymi gatunkami kwiatów i porównał Europę do rozkwitającego ogrodu, w którym brak smutku i zazdrości, a panuje radość i szczęście. Rosnące w nim kwiaty ukazują wartości europejskie, które stanowią podstawę dla pokoju, sprawiedliwości i miłości. Czerwone maki są symbolem pokoju na świecie, żółta pszenica symbolizują sprawiedliwość, bratki są odzwierciedleniem przyjaźni, a kwitnąca mięta utożsamia



Fot. Bronisław Cieśla



ciepło, jakie powinno cechować każdego człowieka. Tulipany to równość, a chryzantemy to szczerość.

„I wish this dream could last forever. If I had a camera, I would take a photo of this heaven. I wish it was something more than just a dream, my fantasy which has nothing in common with our reality. The world could be wonderful if we remembered about these values and had a symbolic bouquet of these flowers in our hearts and felt like being in a garden of warmth.”

(Chciałbym, by ten sen mógł trwać zawsze. Gdybym miał aparat, zrobiłbym zdjęcie tego nieba. Żałuję, iż nie jest to coś więcej niż tylko sen, fantazja, która nie ma nic wspólnego z naszą rzeczywistością. Świat byłby wspaniały, gdybyśmy pamiętali o tych wartościach i mieli symboliczny bukiet tych kwiatów w naszych sercach i czuli się tak, jakbyśmy byli w tym pełnym ciepła ogrodzie.)

Wszyscy młodzi idealiści otrzymali certyfikaty poświadczające ich udział w projekcie oraz liczne nagrody. W konkursie wyróżniono następujących uczniów: Ewa Pierzga kl. II LO, Katarzyna Bober, Anna Plewa kl. II liceum profilowane usługowo-gospodarcze, Monika Łapuć, Agnieszka Kozik, klasa II liceum profilowane administracyjno-ekonomiczne, Miłosz Mucha, Marek Lewicki, Grzegorz Wyrobek, Miłosz Michalski (uczniowie klasy II b Technikum Leśnego), Aleksandra Obrzud, Iwona Majewska, Małgorzata Niemiec, Kinga Szyszka, Kamila Pacholarz (z klasy I LO).

Oto fragmenty niektórych zwycięskich esejów o Europie: IWONA MAJEWSKA z klasy I LO swoją wizję o Europie zawarła w postaci pięknego snu, z którego budzi ją jej mama. „It is summer. I'm lying on the meadow. Rabbits, dogs, cats and frogs are running. It is quiet and safe. People are smiling and they are very happy... Where am I? Oh, my God! This is Europe! Yes, Europe! It is fantastic here! People are going to work and they are satisfied with life. Love, friendship, family warmth and reciprocal understanding rule everywhere.

I am going straight ahead along a blue, clean river, next to the big tree! This is a big, beautiful tree! It is getting dark! I would like to stay here! I like nature, grass, trees, flowers, rivers, butterflies, mountains, frogs, storks and many other animals.” („Jest lato. Leżę na łące. Króliki, psy, koty i żaby biegają. Jest cicho i bezpiecznie. Ludzie uśmiechają się i są szczęśliwi. Gdzie jestem? To Europa. Tak Europa. Tu jest cudownie. Ludzie idą do pracy i są zadowoleni z życia. Miłość, przyjaźń, ciepło rodzinne i obustronne zrozumienie panują wszędzie. Idę przed siebie wzdłuż czystej niebieskiej rzeki, obok ogromnego drzewa. Co za piękne duże drzewo. Zapada zmrok. Chciałabym tu zostać. Lubię przyrodę, trawę, drzewa, kwiaty, rzeki, motyle, góry, żaby, bociany

i inne zwierzęta.”)

AGNIESZKA KOZIK z klasy II liceum profilowanego zamykając oczy widzi nową zjednoczoną Europę: „One of the most important things for the Europeans are friends and family. People are not alone because they have someone with whom they can enjoy their time (...) Europe from my dreams is full of justice and happiness.” („Jednymi z najważniejszych rzeczy dla Europejczyków są przyjaciele i rodzina. Ludzie nie są samotni, ponieważ mają kogoś, z kim mogą cieszyć się swoim czasem (...) Europa z moich marzeń jest pełna sprawiedliwości i szczęścia.”

Uczniowie podczas uroczystości wręczenia nagród nie kryli zadowolenia z siebie. Z pewnością udział w takim konkursie dodał uczniom Zespołu Szkół Zawodowych im. Władysława Orkana w Starym Sączu motywacji do poszerzania wiedzy językowej.

Beata Kuczaj

Spotkanie z prof. J. Wojnarowskim

We wtorek 14 czerwca w Szkole Podstawowej im. Świętej Kingi w Popowicach odbyło się spotkanie młodzieży klas IV – VI z profesorem zw. dr hab. inż. Józefem Wojnarowskim.

Wizyta miała na celu wskazanie młodzieży dróg rozwoju i edukacji.

Goszczący w szkole prof. J. Wojnarowski jest starosądeczaninem. To wybitny, znany i ceniony w Polsce i za granicą uczony i humanista, wychowawca wielu inżynierskich pokoleń w swej macierzystej uczelni - Politechnice Śląskiej. Związany z uczelniami na całym świecie m.in. na Ukrainie, w Kanadzie, Australii, Hamburgu, Lwowie, Magdeburgu, Pilźnie, Queen's College w Londynie, Valencienes we Francji.

Główne kierunki jego pracy naukowo - badawczej dotyczą mechaniki maszyn, biomechaniki i neuromechaniki. Wyniki badań opublikował w ponad 500 pracach naukowych. Doktor honoris causa Donieckiego Państwowego Uniwersytetu Technicznego na Ukrainie. Wielokrotnie nagradzany m.in. przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu.

1 grudnia 2004 r. upłynęło 50 lat pracy naukowo-dydaktycznej Pana Profesora.

Spotkanie rozpoczęła pani dyrektor Grażyna Smaga, która bardzo serdecznie powitała znakomitego gościa, po czym uczniowie zaprezentowali wesołe scenki z życia szkoły. Dowodziły one słuszności stwierdzenia, iż *matematyka to królowa nauk; uczy, bawi i wychowuje*.

Uczniowie z ogromnym zainteresowaniem słuchali informacji profesora o jego pracy naukowej, podobały im się również barwne opowieści o naszej miejscowości w czasach przed i powojennych.

Profesor Wojnarowski mówił też sporo o dokonaniach wielkich uczonych i odkrywców, m.in. Mikołaja Kopernika oraz wybitnych matematyków. Podkreślał ogromne znaczenie ich pracy naukowej i odkryć dla podniesienia poziomu wiedzy ludzkości. Przedstawił również mechanizm zdobywania wiedzy, który opiera się na kilku aspektach: patrzenie, myślenie, widzenie, rozumienie i pojmowanie. Przekonywał, że warto pilnie się uczyć.

Na zakończenie uczniowie i nauczyciele z dużym zainteresowaniem i uznaniem obejrzeni przyniesione przez uczonego publikacje i fotografie.

To było bardzo ciekawe i pożyteczne spotkanie - popularyzujące naukę i inspirujące do pracy nad sobą. Przygotowały je nauczycielki - Aneta Lompart i Teresa Górską.

(AL)

Fot. arch. SP1 - filia w Mostkach



Święto rodziny

Tradycją Szkoły Filialnej w Mostkach stało się połączenie Dnia Matki, Dnia Ojca i Dnia Dziecka w jedną imprezę. Od paru już lat dzieci zapraszają obydwoje rodziców na wspólne obchody Święta Rodziny. W tym roku przygotowały (pod kierunkiem swoich nauczycielek: Bożeny Bielak, Barbary Stojdy, Małgorzaty Ptak i Marii Kosakowskiej) dwie piękne inscenizacje. Po scenie, wśród wiosennej dekoracji, uwijały się żabki i boćki, krasnale i kwiaty, czarodziej i Pani Wiosna, a wszystko okraszone śpiewem i życzeniami dla rodziców. W przerwie pomiędzy obydwojema przedstawieniami swoją wirtuozerię w grze na akordeonie pokazał, umilając czas gościom, uczeń klasy II, laureat licznych konkursów instrumentalnych – Piotr Zając. Wśród zaproszonych był sołtys wsi Dariusz Weber. Spotkanie zakończyło się wręczeniem przygotowanych upominków i poczęstunkiem dla rodziców i dzieci. **(BB)**

Sąd nad papierosem

Liderzy Promocji Zdrowia z Gimnazjum w Barcicach i Starym Sączu przedstawili spektakl wychowawczo-profilaktyczny pt. „Sąd nad papierosem”. Obejrzała go młodzież gimnazjalna w Starym Sączu i w Barcicach. Zaproszeni też byli uczniowie klas: V i VI SP w Barcicach. W sumie spektakl zobaczyło ok. 800 uczniów.

Celem programu była profilaktyka uzależnień a szczególnie rozszerzającego się zjawiska palenia papierosów wśród młodzieży. Organizatorzy akcji mają nadzieję, że działalność tego rodzaju pozwoli młodym ludziom dokonywać prawidłowych wyborów w trudnych dla nich sytuacjach. Podsumowaniem tego programu była dyskoteka integracyjna, na której młodzież miała możliwość wymiany wrażeń ze wspólnej pracy nad programem. Realizacja tego programu była możliwa dzięki finansowemu wsparciu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Starym Sączu. **(MR, MK)**

Fot. arch. Gimnazjum w Barcicach



Dysleksja - mistrzyni paradoksów (II)

Dziecko dobrze radzi sobie ze wszystkimi przedmiotami szkolnymi poza językiem polskim. Tę sprzeczność obserwuje się na poziomie nauczania zintegrowanego, gdy trudności w czytaniu i pisaniu mają jeszcze charakter izolowany. W starszych klasach niepowodzenia szkolne zwykle uogólniają się na inne przedmioty, ponieważ dziecko przyswaja wiedzę za pomocą czytania. „Znać geografie” i równocześnie mieć kłopoty z orientacją na mapie - coś dziwnego prawda?

Dziecko jest dobrym uczniem z danego przedmiotu, a nie potrafi wykonać niektórych zadań.

Uczeń może mieć świetną percepcję wzrokową i przestrzenną oraz umiejętność dobrego rozumowania logicznego i matematycznego. Nie gwarantuje to jednak sukcesu z geometrii czy poprawnego wykonywania działań arytmetycznych. Zakłócenia rozwoju lateralizacji i percepcji przestrzeni powodują, że dobrzy matematycy popełniają błędy, przedstawiając cyfry, źle je odczytują – od prawej do lewej strony (np. 95=59). Zaburzenia funkcji psychomotorycznych (wzrokowych, przestrzennych i koordynacji wzrokowo-ruchowej) mogą być przyczyną nie radzenia sobie z zapisem nutowym przez dzieci o dobrym, a nawet wybitnym słuchu muzycznym.

Zdarza się, że dziecko pisze dodatkowe dyktanda, czyta, wielokrotnie spotyka się z prawidłowo napisanym wyrazem i wciąż popełnia błędy w jego pisowni. Dzieje się tak w przypadku słabej pamięci wzrokowej, obniżenia sprawności uczenia się wzrokowo-ruchowego, pamięci ruchowej i automatyzacji ruchów podczas zapisywania wyrazów. Badaniami nad związkiem zaburzeń funkcjonowania mózdzka, rozwoju motorycznego, automatyzacji ruchów i dysleksji prowadzą od lat naukowcy angielscy. Badacze doszli do wniosku, że dla dziecka z tego rodzaju zaburzeniami należy zapamiętać pisownię wodząc palcem po danym wyrazie napisanym dużymi literami, wyklejonym np. plasteliną, z wykorzystaniem technik „Metody Dobrego Startu” (Bogdanowicz, 1999), „Przestrzenne litery” (Bogdanowicz, 2000). Można też sięgnąć po mnemotechniczne sposoby przyswojenia sobie pisowni np. przez skojarzenie z obrazem (ogórek może mieć kształt litery „ó”) lub z wierszykiem (-uje się nie kreskuje).

Do opanowania poprawnej pisowni wystarcza: znajomość zasad ortografii, a więc wiedza, że obraz fonetyczny i wizualny wyrazu nie musi sobie odpowiadać (zapis fonetyczny niektórych wyrazów prowadzi do błędnej pisowni np. „chlep”), koncentracja uwagi na pisaniu, samokontrola i korekta, utrwalenie czynności zapisywania poprawnej formy wyrazu. Bywa jednak, że pomimo spełnienia pierwszych czterech warunków opanowania poprawnej pisowni, nie dochodzi do utrwalenia prawidłowego zapisywania wyrazów. Wówczas dobrze jest stosować m.in. uczenie wielozmysłowe, jak również dyktando z komentarzem ortograficznym.

Ten rodzaj trudności bardzo denerwuje rodziców, ponieważ przepisywanie tekstu wydaje się najłatwiejszym zadaniem. Tymczasem dla dzieci z zaburzeniami spostrzegania wzrokowego (a więc z trudnościami dokonywania analizy elementów spostrzeganego obrazu, wyodrębnienia i identyfikowania jego elementów, opierając się na informacjach

zapisanych wcześniej w pamięci wzrokowej, syntetyzowanie obrazu ze spostrzeżonych elementów, przekształcanie spostrzeżonego obrazu na sekwencje ruchów ręki, która zapisuje wyrazy) to naprawdę skomplikowany proces. Trudności zwiększają się, gdy dochodzą zakłócenia percepcji przestrzennej, a więc spostrzegania ułożenia tych wizualnych elementów w określonej przestrzeni, a także gdy dziecko ma trudności z koncentracją uwagi. I nie pomaga wielokrotne poprawianie tekstu – należy pracować nad usprawnianiem percepcji wzrokowo-przestrzennej, koordynacji wzrokowo-ruchowej.

Są dzieci, które komponują mozaiki z klocków, a nie potrafią ich powtórzyć ściśle według wzoru. Są dzieci, które nie potrafią zapamiętać żadnego wierszyka czy piosenki, natomiast tworzą własne teksty. W obydwu przypadkach sprzeczności te świadczą o znacznej dysharmonii rozwoju psychomotorycznego dzieci, a więc o ich wysokich możliwościach intelektualnych i jednocześnie o deficytach rozwoju spostrzegania wzrokowo-przestrzennego (pierwszy przypadek) lub pamięci słuchowej, werbalnej (drugi przypadek).

Dziecko wie, jak należy wykonać zadania matematyczne, lecz nie potrafi nawet najprostszych działań obliczyć w pamięci, nie umie też nauczyć się tabliczki mnożenia. Te wybiórcze trudności prawdopodobnie wynikają za słabej pamięci operacyjnej, pamięci słuchowej i pamięci sekwencyjnej, przy prawidłowym procesie myślenia matematycznego. Tego rodzaju sprzeczności są źródłem wielu nieporozumień i napięć pomiędzy dzieckiem i nie rozumiejącymi go dorosłymi.

Dziecko dobrze widzi, a rysuje i pisze „zwierciadlanie”. Trudności wyrażające się rysowaniem kształtów obróconych (90 lub 180 stopni), pisanem liter i cyfr jak w zwierciadlanym odbiciu, a także podejmowaniem prób pisania od prawej strony do lewej, zapisywania w tym porządku liter, czytania wyrazów od tyłu do przodu nie wynikają z wady wzroku. Zazwyczaj wiążą się z niedojrzałą percepcją przestrzeni. Dlatego też we wczesnym okresie dzieciństwa (młodsze lata wieku przedszkolnego) są to tzw. objawy fizjologiczne. Jednakże uporczywe utrzymywanie się tendencji do takich form zachowań u uczniów klasy zerowej i wyższych, powinny pobudzić dorosłych do zbadania przyczyn tego stanu. Może to być opóźniony proces ustalania się lateralizacji (dominacji ruchowej jednej z rąk lub któregoś oka) i/lub często z tym związane zaburzenia orientacji w lewej i prawej stronie schematu ciała i przestrzeni.

Dziecko nie ma wady wymowy, lecz przekręca słowa, myli nazwy podobne w brzmieniu. W takich przypadkach, mamy do czynienia z wybiórczymi zaburzeniami mowy i funkcji językowych, specyficznymi dla dysleksji rozwojowej. Słaba kontrola ruchowa czynności wymowy, a także słaba pamięć głosek (fonologiczna) jest powodem zabawnych zniekształceń wyrazów wypowiedzianych przez dzieci w wieku poniemowlęcym i przedszkolnym np. kordła, fonkitura, kraktor. W tym wieku traktowane są one jako objaw „fizjologiczny”. Jeżeli błędy wraz z dorastaniem nie mijają, to znaczy, że występują zakłócenia w rozwoju tych funkcji i należy skonsultować się z logopedą.

Zaburzenia pamięci fonologicznej i pamięci sekwencyjnej są przyczyną trudności zapamiętywania i przypominania sobie nazw, szczególnie, gdy tworzą one określone ciągi jak np. nazwy posiłków, dni tygodnia, miesięcy. Dzieci z tego rodzaju zaburzeniami nie potrafią szybko nazywać obrazków ani wymieniać określonej kategorii nazw np. owoce, imiona, pojazdy. W programie terapii pedagogicznej należy stymulować rozwój funkcji językowych.

Dziecko dobrze komunikujące się ustnie w języku obcym,

ma poważne trudności z opanowaniem komunikacji za pomocą pisma. Dzieci dyslektyczne, które mają możliwość wczesnego uczenia się języka obcego, szybko i dobrze mogą opanować ustne porozumiewanie się, ale mają trudności w opanowaniu pisma. Pisanie wymaga zaangażowania dobrze rozwiniętych funkcji wzrokowych, słuchowych, językowych, ruchowych i ich integracji, jak również ustabilizowania się lateralizacji czynności ruchowych i wykształcenia się orientacji w schemacie ciała i przestrzeni (Bogdanowicz, 1997). Aby pomóc dziecku z tego rodzaju zaburzeniami należy pracować z nimi według specjalnych metod nauczania, a nauczyciel powinien oceniać dziecko na podstawie ustnych odpowiedzi.

Dziecko potrafi pierwsze linijki tekstu przepisać ładnie, pozostała część tekstu jest prawie nieczytelna. Jeżeli dziecko jest mało sprawne manualnie, wówczas z ogromnym wysiłkiem potrafi zmobilizować wszystkie siły, by względnie ładnie napisać część ćwiczenia. Skutkiem tej mobilizacji jest duże zmęczenie i dziecko zaczyna bazgrać.

Wieloletnia praca dzieci nad pokonywaniem przeszkód w uczeniu się, przy wsparciu ze strony dorosłych, ma korzystny wpływ na ich rozwój. Niełatwe życie w szkole powoduje, że dorośli dyslektycy dobrze rozwiązują inne zadania, pokonują trudności życiowe, są osobami wrażliwymi, o wysokiej dojrzałości emocjonalnej i społecznej. Wiele osób z dysleksją rozwojową prezentuje ponadprzeciętne uzdolnienia artystyczne: muzyczne i plastyczne np. Auguste Rodin, Pablo Picasso, a także wysokie zdolności aktorskie np. angielska aktorka Susan Hampshire. W zakresie nauk ścisłych wymienia się najczęściej Tomasza Edisona i Alberta Einsteina. Wiadomo, że wśród polityków dyslektykami byli prezydent USA George Washington, i premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill. Najbardziej zadziwiające jest połączenie talentu literackiego i dysortografii – najznamienszą postacią takiego połączenia jest Hans Chr. Andersen, do którego nauczyciel w szkole średniej mówił: „Przy maturze dostanie pan pałę za takie zadanie. Sądzi pan, że jedna litera nic nie znaczy, że to obojętne, czy napisze pan „e” czy „i”? Ma pan najbardziej tępy łeb, jaki kiedykolwiek widziałem.”

Leszek Misiwicz

/Przy pisaniu tekstu korzystałem z publikacji Marty Bogdanowicz. Autorka jest profesorem psychologii, pracuje w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego. Pełni funkcję wiceprzewodniczącej European Dyslexia Association, jest inicjatorką powstania w 1990 roku i przewodniczącą Polskiego Towarzystwa Dysleksji, stowarzyszonego w EDA. Napisała m.in. książkę „Metoda Dobrego Startu”, WSiP 1999./

REKLAMA W KURIERZE!

OD WRZEŚNIA REKLAMA ZE ZNIŻKĄ!

PEŁNA – KOLOROWA WERSJA W INTERNECIE!

Format reklamy / cena:

cała strona 180 x 260 / **300 zł + 22% VAT**

1/2 strony w pionie 85 x 260 lub 180 x 125 w poziomie

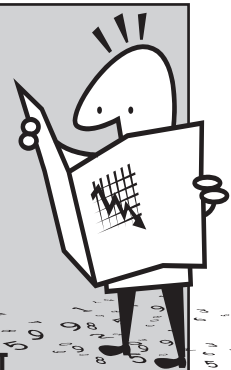
/ **150 zł + 22% VAT**

1/4 strony w pionie 85 x 125 / **80 zł + 22% VAT**

1/8 strony w poziomie 85 x 60 / **50 zł + 22% VAT**

reklama na ostatniej stronie okładki ceny jw. + 50%

Na życzenie zamawiającego reklama może być przygotowana w redakcji.



SPORT I REKREACJA



Pieszno i na rowerze

W dniach 15-16 czerwca odbył się Pierwszy Beskidzki Rajd Pamięci szlakiem Jana Pawła II o Puchar Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego oraz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Rajd pod hasłem „Z historią w plecaku” organizowany był przez Gimnazjum w Barcicach oraz Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Starym Sączu dla uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych powiatu nowosądeckiego. Patronami byli Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz p. Marian Cycoń oraz Starosta Powiatu Nowosądeckiego p. Jan Golonka. Celem imprezy było min. kształtowanie świadomości i postaw patriotycznych młodego pokolenia przez upowszechnianie wiedzy o historii własnego regionu, ugruntowanie poczucia tożsamości narodowej oraz poznanie walorów turystyczno – krajoznawczych Sądecczyzny.

W rajdzie, który rozpoczął się 15 czerwca mszą świętą na Przehybie, uczestniczyło 180 uczniów podzielonych na 16 patroli. Po mszy św. przeszli oni wyznaczonymi trasami do Barcic. Tutaj odbyło się integracyjne ognisko połączone z lekcją historii „z plecaka” przeprowadzoną przez por. Stefana Bugno, członka Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego Oddział Stary Sącz oraz wspólnymi śpiewami i zabawą dyskotekową. W klasyfikacji ogólnej rajdu najlepszym patrolom wśród gimnazjalistów okazała się grupa młodzieży z Gimnazjum w Przysietnicy, a wśród szkół ponadgimnazjalnych patrol z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Starym Sączu. Drugiego dnia rajdu na starosądeckich błoniach puchary wyróżnionym patrolom wręczali por. Stefan Bugno oraz burmistrz Marian Cycoń.

Podsumowanie rajdu połączone było z zorganizowanym już po raz drugi przez Gimnazjum w Barcicach **Wyścigiem Rowerowym o Puchar Ziemi Sądeckiej** pod patronatem Starosty Powiatowego. W zawodach rywalizowało 105 kolarzy z powiatu nowosądeckiego, a honorowym gościem zawodów był znany kolarz pan Jan Magiera.

W kategorii szkół podstawowych w grupie dziewcząt I miejsce zajęła Elżbieta Wnęk (SP Barcice), II miejsce Alicja Gorczowska (SP Barcice), III miejsce Karolina Pustułka (SP Wola Krogulecka); w grupie chłopców I miejsce zajął Krzysztof Tokarczyk (SP Barcice), II miejsce Michał Suchodolski (SP Barcice); III miejsce Sebastian Janczura (SP Stary Sącz).

W kategorii szkół gimnazjalnych w grupie dziewcząt: I miejsce zajęła Joanna Wojtowicz (G. Nawojowa), II miejsce Katarzyna Jabrocka (G. Barcice), III miejsce Edyta Janur (G. Barcice); w grupie chłopców I miejsce zajął Marcin Ziemianek (G. Stary Sącz), II miejsce Piotr Pawlik (G. Barcice), III miejsce Artur Zwoliński (G. Nawojowa).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych: I miejsce zajął Arkadiusz Kogut (I LO N. Sącz), II miejsce Kazimierz Wilczyński (ZSS N. Sącz), III miejsce Piotr Klóska (I LO N. Sącz).

W punktacji zespołowej w kategorii SP I miejsce zajęła SP Barcice, II miejsce SP Stary Sącz, III miejsce SP w Woli Kroguleckiej; w kategorii Gimnazjów I miejsce zajęło G. Barcice, II miejsce G. Stary Sącz, III miejsce G. Nawojowa.

Małgorzata Biel-Malinowska



Fot. Maksymilian Tomasiak



W Gminnym Centrum Informacji (**33-340 Stary Sącz • Rynek 5**
• tel/fax 4461858 • gci@gci.stary.sacz.pl • www.gci.stary.sacz.pl), które pełni funkcje informacji zawodowej, można także uzyskać niezbędne dla turysty informacje o mieście i gminie Stary Sącz oraz wysłać i odebrać pocztę elektroniczną!

▪ **POGOTOWIE RATUNKOWE**, tel. 999 - Nowy Sącz, ul. Waryńskiego 2, tel. 442-22-22, Przychodnia Zdrowia - Stary Sącz, Kr. Jadwigi 20, tel. 446-11-71, Barcice Górne 422, tel. 4466067, Gołkowice Górne 119, tel. 4463346

▪ **STRAŻ POŻARNA**, tel. 998 - Nowy Sącz, ul. Kościuszki 3, tel. 4435191, OSP - Stary Sącz, ul. Krakowska 35, tel. 4461111, Barcice Górne, tel. 4466352, Gaboń, tel. 4463411, Głowice Górne, tel. 4463198, Moszczenia Wyżna, tel. 4462543, Moszczenia Niżna, tel. 4460703, Przysietnica, tel. 4466091

▪ **POLICJA**, tel. 997 - Komisariat Policji, ul. 11 Listopada 11, Stary Sącz, tel. 4460777

▪ **GOPR** - Piwniczna Zdrój, ul. Jana III Sobieskiego, tel. 4464609

▪ **APTEKI**: Stary Sącz, ul. Królowej Jadwigi 20, tel. 4461402, Stary Sącz, ul. Morawskiego 1, tel. 4461170, Stary Sącz, Apteka im. św. Kingi, ul. Stefana Batorego 9, tel. 4444881, Stary Sącz, Apteka "Medykament", ul. Królowej Jadwigi 1, tel. 4460184, Barcice Górne (Ośrodek Zdrowia), tel. 4466354, Gołkowice Górne 65, Apteka "Eliksir", tel. 4463663

▪ **Pogotowie samochodowe**, ul. Grota Roweckiego 10, Nowy Sącz, tel. 4421575

▪ **Stacja PKP**, ul. 22 Stycznia 11, Stary Sącz, tel. 4461177

▪ **Kantor**, Rynek 10, Stary Sącz, tel. 4460225

▪ **Bank Spółdzielczy** - obsługa klienta – bankomat, ul. Daszyńskiego 11, Stary Sącz, tel. 4460960

▪ **Bank Gospodarki Żywnościowej S.A.** - obsługa klienta – bankomat, Rynek 20, Stary Sącz, tel. 4461011

▪ **Stacje benzynowe**: Stary Sącz, Cyganowice 100, tel. 4461604; Stary Sącz, ul. Magazynowa 5, tel. 5476101; Stary Sącz, ul. Źródłana 24, tel. 4460882

▪ **Zarząd Popradzkiego Parku Krajobrazowego**, ul. Daszyńskiego 3, Stary Sącz, tel. 4460090

▪ **Urzędy Pocztowe**: Urząd Pocztowy w Starym Sączu, ul. Stefana Batorego 19, Stary Sącz, tel. 4460970, Urząd Pocztowy w Barcicach Górnych, tel. 4466364, Urząd Pocztowy w Gołkowicach, tel. 4463420

▪ **Urząd Miasta i Gminy w Starym Sączu**, ul. Stefana Batorego 25, Stary Sącz, tel. 4460270, fax. 4460273

▪ **Muzeum regionalne**, Stary Sącz, Rynek 6, Batorego 23, tel. 4460094

▪ **Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury** (galeria, kino), Stary Sącz, Rynek 5, Batorego 23, tel. 4461641

▪ **Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury**, Stary Sącz, ul. Daszyńskiego 3, tel./fax 4462255

▪ **Powiatowa i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna**, Stary Sącz, ul. Batorego, 4460095

▪ **Diecezjalne Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II** - biuro: Stary Sącz, ul. Daszyńskiego 3, tel./fax 4461439, tel. kom. 602171236

Restauracje, kawiarnie, bary:

▪ **Restauracja "Staromiejska"** SHP Rolnik, Rynek 18, Stary Sącz, tel. 4460071

▪ **Bar „Mały”** SHP Rolnik, Gołkowice Górne 167, tel. 4463759

▪ **Bar "Kawowy"** SHP Rolnik, Rynek 17, Stary Sącz, tel. 4462790

▪ **Winiarnia "Winne Grono"**, ul. 11-listopada 7, Stary Sącz, tel. 4461515

▪ **Restauracja "Pod Makowicą"**, Barcice Górne, tel. 4466095

▪ **Firma Gastronomiczna "Beskid"** - jadalnia - kawiarnia, Gołkowice Górne, tel. 5476117

▪ **Kawiarnia "Roksana"**, Przysietnica

▪ **Kawiarnia "U Dziunka"**, Przysietnica

▪ **Jadalnia "U Misia"**, Rynek 2, Stary Sącz, tel./fax 4462451, kom. 605560786

▪ **Jadalnia "U Marysi"**, ul. Magazynowa 5, Stary Sącz, kom. 605560786

▪ **Zajazd "Szałas"**, ul. Jana Pawła II 77, Stary Sącz, tel. 4460077

▪ **Kawiarnia "Słoneczko"**, ul. Witosza 2, Stary Sącz, tel. 4462178

▪ **Bar "Jarski"**, Rynek 15, Stary Sącz, tel. 4460281

▪ **Pizzeria „Bartolini"**, ul. Staszica 2, Stary Sącz, tel. 5476165

▪ **Bar "Pod Dzwonkiem"**, Rynek 16, Stary Sącz, tel. 4460075

▪ **Grill – Bar**, Rynek 8, Stary Sącz

▪ **Bar "Szałas"**, ul. Jana Pawła II 77, Stary Sącz

▪ **Restauracja "Cichy Kącik"**, Barcice Górne

Gospodarstwa agroturystyczne:

▪ **Helena Nowaczyk**, ul. W. Witosza 2, Stary Sącz, tel. 4462178

▪ **Ewa Dąbrowska**, Barcice Górne 64, tel. kom. 508673025

▪ **Gabriela Bołoz**, Barcice, tel. 4466106

▪ **Wanda i Marian Węgrzyn**, Popowice 92, tel. 4429846

▪ **Henryk Stafiński**, Barcice, tel. 604136179

▪ **Małgorzata i Stanisław Rusin**, Gaboń 122, tel. 446-35-53, tel. kom. 695421885

▪ **Kazimiera Łatka**, Barcice Dolne, Barcice, tel. 4461603

▪ **Kazimierz Pierzga**, AGRO-TUR-KONIE, Gaboń 131, tel./fax 4463582, tel. kom. 504463403

Noclegi:

▪ **P.H.U. "Miś"**, Rynek 2, Stary Sącz, tel./fax 4462451, tel. kom. 605560786

▪ **Ośrodek Wczasowy w Myślcu n/Popradem**, tel. 4429292, 4429290

▪ **Schronisko Turystyczne SCP**, ul. Daszyńskiego 3, Stary Sącz, tel. 4460174, tel. kom. 502945032

▪ **Zajazd "Szałas"** w Starym Sączu, ul. Jana Pawła II 77, Stary Sącz, tel. 4460077

▪ **Ośrodek Wczasowy "Skawina"** w Barcicach, Barcice, tel. 4466021

▪ **Internat - Schronisko szkolne** (1.07 - 31.08), ul. Daszyńskiego 19, Stary Sącz, tel. 4470581

▪ **Ośrodek Wczasowo - Kolonijny w Gołkowicach** (w sezonie letnim), tel. 4463321

▪ **Schronisko Górskie PTTK "Na Przehybie"**, tel. 4421390

Pola namiotowe:

▪ **Ośrodek Wczasowy w Myślcu n/Popradem**, Stary Sącz, tel. 4429292, 4429290

▪ **Sądeckie Centrum Pielgrzymowania**, Stary Sącz, tel. 4461439, tel. kom. 602171236

▪ **Ośrodek wypoczynkowy "Szałas"**, tel. 4462674, tel. kom. 601478422

Szlaki turystyczne:

▪ **I szlak papieski Stary Sącz - Moszczenica - Przehyba** (1175m) - Dzwonkówka - Krościenko n.Dunajcem (znaki żółte + czerwone); Szczawnica - Przehyba - Radziejowa - Wielki Rogacz - Niemcowa - Rytro (znaki niebieskie + czerwone)

▪ **II szlak Barcice - Makowica - Łabowska Hala - Runek - Jaworzyna Krynicka - Krynica** (znaki niebieskie + czerwone)

▪ **III szlak Barcice - Konarówka - Przehyba** (znaki zielone + niebieskie + czerwone)

▪ **IV szlak - rowerowy Stary Sącz - Gołkowice - Skrudzina - Przehyba**

▪ **Naprawa rowerów - sklep**, Stary Sącz, Rynek 18, tel. 4462406)

▪ **Stawy rybne i rekreacyjne** - Stary Sącz, przedłużenie ul. 11-go Listopada

(Dane poch. z zasobów zarejestrowanych w starosądeckim GCI - Red.)

REDAKCJA

33-340 Stary Sącz, Rynek 5, tel./fax (18) 4460964

www.kurier.stary.sacz.pl e-mail: mgok@stary.sacz.pl

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Ryszard Kumor

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich skracania i zmianę tytułu. Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy

Wydawca: MGOK Stary Sącz, ul. Stefana Batorego 23

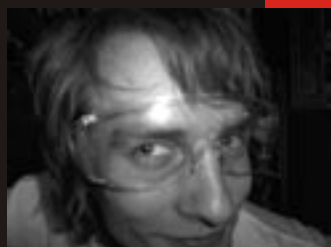
Skład: ICS Studio 4423228, Druk: EURO ICS 4438280

piotr kaliński
robert kleemann
adam olejniczak
paweł kula
radosław kulis
radosław kurnicki
jacek grzelak
marek noniewicz
norbert roztock

widzi się

mok galeria pod piatką omen mbwa prowincjonalna winiarnia mok galeria pod piatką omen

II festiwal nowej fotografii
wrzesień - październik



konkurs

dla wszystkich fotografujących
na dokumentację wydarzeń festiwalu